

W

Wiadomości Lubińskie

Następne
wydanie
27
października

Lubin Nr 9 (23) 28 września 2006

ISSN 1732-761X

GAZETA BEZPŁATNA

MCPS
Service s.c.

ul. Wyszyńskiego 8
tel./fax 846 37 78
mcpsc@neostrada.pl

komis

Service
• drukarnia
• biuro
• usługi
• usługi

WIADOMOŚCI

Rozliczamy kadencję

To mieszkańcy Lubina
powierzyli mi tę funkcję
i dlatego reprezentuję
ich, a nie partie politycz-
ne.

str. 3

AKTUALNOŚCI

Teatr zamiast piosenki francuskiej?

Do 16 listopada mo-
żemy obejrzeć występy
artystów z całego kra-
ju.

str. 5

KULTURA

Ostry koniec lata

Po Włochatym na
scenę weszli Koniec
Świata...

str. 10

SPORT

Następca Fibaka

Ostatnie tygodnie
pozwalają mieć na-
dzieje, że następcą Fi-
baka zostanie Łukasz
Kubot.

str. 12

Kurzeja za Galerią Rynek

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

więcej str. 5

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza
na telefon!

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
ciście!



www.PizzeriaPompea.pl

LEONARDO

TEL: 076 724 60 60 USŁUGI POGRZEBOWE

BORÓWKI
BO
SĄ ZDROWIE

BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPLAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL: 076 844-39-25, 841-53-68
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń
w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących
się na czarnej "liście"
KREDYTY I POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw
nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

Drodzy czytelnicy



Od wielu tygodni jesteśmy świadkami burzy na scenie politycznej. W skali ogólnopolskiej obserwowaliśmy rozpad koalicji rządzącej i pojawiające się informacje o ciągle nowych aferach z udziałem polityków.

Nasze miasto również nie uchroniło się od skandali z udziałem osób publicznych. Na łamach Wiadomości Lubieńskich opisywaliśmy już posła, który nieprawnie zajmuje służbowe mieszkanie, senatora zasiadającego na ławie oskarżonych czy menadżera pozostającego w niejasnych relacjach z prawem.

Teraz, przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi ciągle zastanawiamy się, jak powinno wyglądać nasze miasto w przyszłości. Lubin jest naszą małą ojczyzną. To miejsce gdzie powinniśmy czuć się bezpiecznie, a nasze dzieci muszą mieć równe szanse na rozwój. Tutaj w przyszłości będą doskonalić swoje umiejętności, rowić pasje i poszerzać horyzonty.

Lubin to przede wszystkim my - jego mieszkańcy. Wszyscy chcemy, żeby miasto rozkwitało, rozwijało się każdego dnia i stało coraz piękniejsze.

Aby nasze marzenia się spełniły potrzebni są nam odpowiedzialni, mądrzy i dojrzały gospodarze, którzy dobro społeczeństwa przedłożą ponad układy polityczne i osobiste korzyści majątkowe.

Już niedługo oddając swój głos na jednego z kandydatów wybierzemy tego, który przez kolejne cztery lata będzie podejmował decyzje dotyczące nas i naszego miasta.

Realizując nasz demokratyczny przywilej wyboru, nie kierujemy się emocjami - przyrzeczmy sobie fakty. Popatrzmy na to co przez ostatnie lata zostało zrobione. Idźmy do wyborów. Nie pozwólmy żeby przez naszą bezczynność ktoś inny zdecydował za nas. Postawmy na ludzi sprawdzonych, czystych i nie uwikłanych w układy partyjne.

Mamy niepowtarzalną szansę utrzymać miasto na kursie dynamicznego rozwoju.

Andrzej Niemiec, redaktor naczelny

Ludzie ważniejsi od partii

- Nie interesują nas przekonania polityczne. Interesują nas ludzie wartościowi, którzy potrafią coś zrobić i poświęcić swój czas dla społeczności lokalnej. Nie ma u nas głosowania partyjnego, są tylko ludzie i oni są najważniejsi - mówił w środę podczas konferencji Tymoteusz Myrda, przewodniczący Stowarzyszenia Lubin 2006. - Rozpoczynamy kampanie wyborczą. Mamy swojego kandydata na prezydenta, mamy kandydatów do Rady Miasta i mamy kandydatów do Rady Powiatu. Członkowie stowarzyszenia oficjalnie ogłosili, że zarejestrowali Komitet Wyborczy Wyborców Roberta Raczynskiego Lubin 2006. Poinformowali również o tym, że rozpoczęto już tworzenie komitetu honorowego. Pierwszą osobą, która popiera Roberta Raczynskiego został Rafał Dudkiewicz, prezydent Wrocławia.



Iza Skojec przyjmuje nagrodę z rąk prezydenta

Miejska Biblioteka Publiczna obchodziła swoje 60-lecie

60-lecie biblioteka

W 1946 roku, 1 września, dzięki staraniom Janiny Podlaskiej otwarto bibliotekę. W pierwszym roku działalności zgromadzono 500 książek i zarejestrowano 163 czytelników. W kolejnych latach biblioteka rozwijała się, gromadziła coraz więcej książek i czytelników.

W kilka lat po wojnie, oprócz spraw organizacyjnych i klasyfikowania księgozbioru zajęła się również działalnością kulturalną - oświatową i popularyzatorską. Organizowano wieczory literackie, spotkania autorskie i konkursy recytatorskie.

Przez kolejne lata tworzono filie biblioteki. Powiększano zbiory, rozszerzano ofertę dla czytelników.

Teraz lubinianie korzystają z usług pięciu filii Miejskiej Biblioteki Publicznej, rozmieszczonych na terenie całego miasta. Do dyspozycji czytelników jest również czytelnia prasy, oddział zbiorów specjalnych, oddział dla dzieci, gabinet edukacji ekologicznej oraz pracownia multimedialna.

Biblioteka dysponuje 180 tysiącami książek, 1.304 czasopismami oprawionymi i 110 prenumeratami. Oprócz tego czytelnicy mają do dyspozycji 2.5 tysiąca płyt CD, 7.5 tysiąca książek mówionych i 200 wydawnictw multimedialnych.

Na dzisiejszej uroczystości wśród licznych gratulacji, życzeń pomyślności oraz wręczania kwiatów, nagrodzeni zostali najlepsi, stali czytelnicy biblioteki.

(ECH)

STOP dla złodzieja

Ropoczął się kolejny program prewencyjny lubińskiej policji. Akcją prowadzoną pod hasłem STOP 24 ma pomóc funkcjonariuszom w wyłapywaniu złodziei kradnących samochody.

- Jest to program skierowany do osób, które sporadycznie krzyszą z samochodu w godzinach od 24.00 do 4 rano - mówił Jan Pocięcha z lubińskiej komendy. - Oczywiście nie ma zakazu poruszania się tym autem po drogach, jednak właściciel musi mieć świadomość, że oznakowane auta będą obligatoryjnie zatrzymywane do kontroli.

STOP 24 polega na specjalnym oznakowaniu pojazdów odbłaskowymi nalepkami i wpisanu ich do specjalnej bazy danych.

Kiedy policjanci zauważą oznakowane auto po godzinie 24 na drogach mają obowiązek zatrzymać je i skontrolować.

STOP 24 po raz pierwszy uruchomiono kilka lat temu we Wrocławiu. Potem program

Koniec z preferencjami w KGHM

Zarząd Polskiej Miedzi zmienił zasady wyboru wykonawców robót i usług, dostawców wyrobów oraz trybu zawierania umów na rzecz KGHM. Zmiany mają związek z licznymi przywilejami z których korzystały różnego rodzaju firmy, co niejednokrotnie doprowadzało do ich monopolistycznej pozycji.

- W licznych przypadkach były to spółki spoza Grupy Kapitałowej mówi Maksymilian Bylicki, I wiceprezes zarządu KGHM. - Nowe zasady pozwolą na obiektywną weryfikację ofert, a także zachowanie zasad otwartej konkurencji i obniżenie kosztów świadczonych usług.

Zmiany oznaczają, że przetarg nieograniczony będzie obligatoryjny dla zadań powyżej pół miliona złotych. A informacje o przetargach będą ogłaszane na stronach internetowych KGHM. Do tego dochodzą zakupy realizowane za pomocą negocjacji cen w formie licytacji.

Ponadto dla szybkiego sprawdzenia wiarygodności i solidności kontrahentów zostanie stworzony Centralny Rejestr Przedsiębiorców.

(INF)

Soli nam nie zabraknie

Na tysiąc lat wystarczyłoby soli - według obecnych potrzeb naszego kraju - która zalega nad pokładem rudy miedzi w Kopalni Polkowice Sieroszowice. Szacuje się, że słone złożo zawiera około 2 mld ton soli. Produkcja soli w KGHM jest efektem ubocznym, gdyż sól eksportowana jest tylko pod kątem badawczym. Pod ziemią znajdują się komory o długości 100 m i szerokości 15 m i takiej samej wysokości. W jednej z nich akustycznie sprawdziła Małgorzata Walewska mezzosopranistka.

Na świecie właśnie w soli powstają podziemne zbiorniki gazu, czy ropy.



wykorzystały inne miasta Polski.

Oprócz naklejek, właściciel samochodu wypełnia specjalną ankietę, w której podaje nazwiska osób, które mogą korzystać z auta. Jeżeli w trakcie kontroli okaże się, że kierowca nie jest wprowadzony do policyjnej bazy danych, funkcjonariusze skontaktują się z właścicielem pojazdu żeby ustalić czy nie został on skradziony.

Wszelkich dodatkowych informacji o prowadzonym programie prewencyjnym udziela Jan Pocięcha pod nr tel. (076) 84-06-262.



Jedną z pierwszych naklejek STOP 24 w powiecie lubińskim przykleja Starosta Piotr Anacki

kryminałki

(04.09) Policjanci z lubińskiej Sekcji Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierowcę samochodu marki Daewoo. W trakcie kontroli okazało się, że mężczyzna, 32-letni mieszkaniec Lubina jest nietrzeźwy. Badania wykazały, że miał 3.13 promila alkoholu we krwi. Oprócz tego pijany lubinianin złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, nie posiadał dokumentów pojazdu ani ubezpieczenia OC. Kierowca został przewieziony do Policyjnej Izby Zatrzymań, a jego samochód zabezpieczono. Za złamanie prawa mężczyzna odpowie przed sądem.

(04.09) Mężczyzna, zatrzymany do kontroli przez lubińskich policjantów miał wyjątkowego pecha. Kiedy funkcjonariusze chcieli spisać jego dane, okazało się, że nie ma przy sobie żadnych dokumentów i bez zastanowienia podał fałszywe imię i nazwisko. Na jego nieszczęście wyszło na jaw, że dana osoba jest poszukiwana przez policję. Mężczyznę przewieziono na komisariat. Dopiero tam, kiedy zrozumiał, że może mieć poważne problemy przyznał się, że okłamał policjantów podając nieprawdziwe dane osobowe. Kiedy policjanci dowiedzieli się w końcu jak naprawdę nazywa się zatrzymany, okazało się, że on również jest poszukiwany.

(05.09) Policjanci wracający z interwencji w gminie Lubin zauważyli w jednym z przydomowych ogródków rośliny wyglądem przypominające konopie. Okazało się, że faktycznie w ogrodzie rośnie pięć mierzących ponad dwa metry krzewów konopii. Właściciela posesji tłumaczyła się policji, że jest to roślina, która ma odstraszać ogrodowe szkodniki. Policjanci wstępnie ustalili, że hodowlą znalezionych roślin zajmował się 24-letni wnuk kobiety. Młody mężczyzna przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze.

(07.09) Policjanci ze ścinawskiego komisariatu zatrzymali pijanego kierowcę gimbusa, który wiozł dzieci do szkoły. Zdarzenie miało miejsce około godz. 7.35, przy Szkole Podstawowej nr 3 w Ścinawie (ul. Królowej Jadwigi). Funkcjonariusze zatrzymali pojazd do rutynowej kontroli w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Po wstępnych badaniach okazało się, że kierowca miał 0,2 promila w wydychanym powietrzu. Kierowcy zatrzymano prawo jazdy, a pojazd zabezpieczono. Mężczyzna za jazdę na podwójnym gazie odpowie przed sądem. Grozi mu kara aresztu do 14 dni, grzywna w wysokości od 50 zł do 5 tys. zł oraz zasądzenie zakazu prowadzenia pojazdów.

(14.09) Donald Kuhn, 67-letni Kanadyjczyk, zgubił się w trakcie grzybobrania. Zdarzenie miało miejsce w godzinach popołudniowych. Mężczyzna wraz z grupą przyjaciół z Polski pojechał na grzyby. Odłączył się od grupy i stracił ich z oczu. Nie potrafił sam odnaleźć drogi powrotnej. Wyszedł na jezdnię i zatrzymał nadjeżdżający samochód. Kierowca zabrał Kanadyjczyka z drogi w okolicach Miłoradzie i odwiózł na Komendę Policji w Lubinie. - Mężczyzna mówił tylko po angielsku - powiedział Jan Pocięcha z lubińskiej KPP. - Nie potrafił powiedzieć w jakim mieście się zatrzymał, ani też powtórzyć nazwiska znajomych, z którymi wybrał się na grzyby. Na szczęście komunikat o zaginionym obcokrajowcu rozesłany do mediów usłyszała znajoma z Polski. Mężczyznę odebrano z lubińskiego komisariatu.

(26.09) Około godz. 16.50 policjanci ruchu drogowego lubińskiej policji zatrzymali kompletnie pijanego kierowcę tira ważącego 40 ton. Wychwycono go w trakcie rutynowej kontroli drogowej. Funkcjonariusze sprawdzali prędkość samochodów jadących drogą Lubin-Wrocław na odcinku pomiędzy Niemstowem, a Miłosną. W tym miejscu trwa remont drogi i obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Tir poruszał się z prędkością 95 km/h. Został zatrzymany. W trakcie kontroli okazało się, że kierowca jest pijany. Badanie alkomatem wykazało u niego 2,16 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawa znajdzie finał w sądzie. Kierowca na pewno straci prawo jazdy.

**Z Robertem Raczynskim
Prezydentem Miasta Lubina
rozmawiał Andrzej Niemiec**

Rozliczamy kadencję

Jak Pan ocenia swoją kadencję prezydencką?

- Nie wiedziałem, że będzie taki duży opór polityków przeciwko temu żebym samodzielnie sprawował urząd prezydencki. Byłem zaskoczony ciągłymi atakami ze strony senatorów i posłów, którzy poprzez swoich radnych utrudniali rozwój miasta. Powodem takiego zachowania było zlikwidowanie etatów wiceprezydentów i zmniejszenie ilości prezesów w spółkach miejskich. Dotrzymałem obietnicy danej wyborcom i nie uległem naciskom tych osób, mimo iż gdybym się zgodził na ich propozycje, to życie miałbym o wiele łatwiejsze. To mieszkańcy Lubina powierzyli mi tę funkcję i dlatego reprezentuję ich, a nie partie polityczne.

Czy udało się Panu wywiązać z obietnicy wyborczej „po pierwsze praca”?

- Bezrobocie, które zastałem obejmując urząd prezydencki wynosiło ponad 20% dzisiaj spadło do 12%. Jesteśmy tylko za Wrocławiem, który ma najniższe bezrobocie na Dolnym Śląsku. Udało się osiągnąć taki wynik

poprzez rozwój handlu i usług. To było jedyne skuteczne rozwiązanie, ponieważ nie ma takich inwestorów, którzy chcieliby uruchomić produkcję przemysłową w mieście gdzie średnie zarobki wynoszą ok. 6.000 złotych. Powo-



dem tego są bardzo wysokie zarobki w KGHM. Spadkowi bezrobocia sprzyjają również rozpoczęte na szeroką skalę inwestycje remontowe i budowlane. Powstało nowe osiedle „Zalesie”, stacje benzynowe oraz sklepy i salony samochodowe.

Co pan zrobił żeby było bezpieczniej w mieście?

W listopadzie 2002 roku mało który mieszkaniec wychodził z domu po godzinie 16. Na

ulicach było ciemno i bardzo niebezpiecznie. Zgaszone były latarnie uliczne gdyż miasto nie płaciło za energię. Od tamtego czasu wiele się zmieniło. Oddłużyłem i oświetliłem miasto, zwiększyłem ilość patroli, a przede wszystkim



zainstalowałem monitoring w szkołach i na ulicach.

Dlaczego odmówił Pan poparcia swojej kandydatury partiom politycznym?

- Większość ugrupowań partyjnych proponowały mi poparcie w nadchodzących wyborach samorządowych. Oczywiście w zamian za lukratywne stanowiska wiceprezydentów miasta i prezesów spółek. Nie mogłem się na to zgodzić jako człowiek i jako historyk. Z do-

świadczenia wiem, że takie ustępstwa kończą się niechlubnie. Przeniósłbym na grunt naszego miasta partyjne spory, kłótnie i warcholstwo, które widzimy w sejmie. Lubin przeżył za mojej kadencji dwóch prezydentów polski,



trzech wojewodów, czterech prezesów kombinatu, dwóch starostów i zmianę poglądów radnych. Prowadzi to do destabilizacji, a dla ludzi najważniejsze jest, to czy czują się bezpiecznie, czy chodzą po wyremontowanych chodnikach i czy ich dzieci mają dobre warunki do rozwoju.

Dziękuję za rozmowę.

Mimo sporów radnych budowa krytego basenu rozpoczęta

Dotrzymane słowo

Symbolicznym wbiciem łopat w ziemię rozpoczęto budowę basenu krytego przy Gimnazjum Publicznym nr 4 na os. Ustronie IV w Lubinie. Będzie to pierwsza kryta pływalnia w tej części miasta.

- Zakończenie budowy planowane jest na wrzesień przyszłego roku wtedy też nastąpi rozruch obiektu – mówił Robert Raczynski, prezydent Lubina. – Według planu w październiku przyszłego roku pływalnia zostanie oddana do użytku uczniom i mieszkańcom Lubina.

Inwestycja będzie kosztowała około 8 mln. Pieniądze były rezerwowane przez prezydenta w budżecie miasta. Jednak spory radnych w pewnym momencie doprowadziły do tego, że Raczynski nie mógł rozpocząć inwestycji, gdyż radni zablokowali pieniądze. Później naprawili swoją decyzję, a teraz ruszyły prace budowlane. Na początku trzeba było rozebrać przyszkolny chodnik obok sali gimnastycznej

i zdjąć warstwę humusu.

Przypomnijmy, że pozwolenie na budowę basenu przy Gimnazjum nr 4 miasto otrzymało jeszcze w styczniu tego roku. Na Dolnym Śląsku będzie to pierwsza kryta pływalnia w której niecka zostanie wykonana ze stali nierdzewnej. Z kolei w Lubinie ten basen - zgodnie z prośbą nauczycieli i dyrekcji GP nr 4 - będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Dwa lata temu Prezydent Raczynski na 10-lecie szkoły zadeklarował, że basen zostanie zrealizowany i słowa dotrzymał - mówi Anna Słowikowska, dyrektorka Gimnazjum nr 4. - Rozwój umiejętności pływackich najmłodszych jest bardzo ważny. Basen w tej części miasta jest potrzebny. Tu są przecież dwa gimnazja i trzy szkoły podstawowe.

Basen będzie pełnowymiarowy (25/16 m) z sześcioma torami wodnymi.

(INF)

Głosami SLD i Teraz lubin zdecydowano, że na targowisku przy ul. Łukasiewicza nie będzie zadaszania

Kupcy zdziwieni postępowaniem radnych

Najpierw dali potem zabrali, a wcześniej deklarowali pomoc dla kupców – tak można podsumować działania większości radnych miejskich, którzy na sesji 29 sierpnia zdecydowali, że nie będzie pieniędzy na wykonanie I etapu zadaszania targowiska miejskiego przy ul. Łukasiewicza.



Przypomnijmy, że 300 tys. zł, które były zarezerwowane na ten cel, głosami radnych SLD i Teraz Lubin przeznaczono na zajęcia pozalekcyjne w lubińskich szkołach.

- Cel jest szczytny i na pewno właściwy – mówił Mariusz Wawryniewicz, prezes Stowarzyszenia Kupców i Przedsiębiorców Kupiec Lubiński. – Jednak z naszych informacji wynika, że kwota potrzebna szkołom na organizację tych zajęć jest wystarczająca do końca tego roku budżetowego i bez tych dodatkowych 300 tys. zł, które pierwotnie radni przeznaczali na zadaszanie targowiska.

Słowa kupców potwierdził wiceprzewodniczący rady miejskiej Ryszard Kabat, który popiera starania handlowców w sprawie zadaszanie placu targowego.

- Wniosek o przesunięcie pieniędzy złożył radny Roman Jasiński i zyskał on aprobatę 12 radnych przy 11 głosach przeciw – mówi Kabat. - Projekt poparli radni SLD i Teraz Lubin. Mimo tego uważam, że w budżecie można znaleźć potrzebną sumę jeszcze w trakcie tej kadencji rady. Potrzebna jest tylko dobra wola większości radnych.

Kupcy przekażą do Rady Miejskiej i Prezy-

denta Miasta swój sprzeciw wobec postępowania części radnych. Radnym miejskim wytknęli, że przed dokonaniem przez nich zmianami, 300 tys. zł było przeznaczone na wykonanie I etapu zadaszania targowiska.

- Zainwestowaliśmy w targowisko przy ul. Łukasiewicza 2 mln zł. – mówi Wawryniewicz. – 95% tych pieniędzy to pieniądze mieszkańców Lubina! Razem z nami inwestuje Lubińska Spółka Inwestycyjna, która wcześniej po pozytywnej decyzji prezydenta i radnych mogła przygotować plac, na którym będziemy handlowali. Jak mamy teraz rozumieć decyzje radnych, które zaprzeczają ich wcześniejszym deklaracjom i posunięciom?

- Ze swojej strony dopełniliśmy deklaracji – mówi Artur Dubiński, prezes Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, która jest właścicielem targowiska przy ul. Łukasiewicza. – Teren został przygotowany. Fundamenty pod kupieckie pawilony wylane tak samo jak ławy pod filary zadaszania. Wykonaliśmy je wcześniej, aby uniknąć uciążliwych prac ziemnych, kiedy będą tu już miejsca kupcy.

Na spotkaniu z kupcami obecny był przedstawiciel prezydenta Damian Stawikowski. Zapewnił, że prezydent ponownie będzie zabiegał o zmiany w budżecie miasta korzystne dla mieszkańców i handlowców.

- Negatywna decyzja w sprawie zadaszania targowiska to nie jedyne przesunięcie pieniędzy z potrzebnych mieszkańcom inwestycji – mówi Stawikowski. – Tak samo jest na os. Zalesie, na którym nie będzie można dokończyć rozpoczętych budów dróg osiedlowych, albo rozpocząć prac projektowych obwodnicy. Nie ma też zgody rady na halę widowiskową i przesuwanie przez prezydenta pieniędzy, które są w budżecie, a pozostały po rozstrzygniętych przetargach bo ceny ofert były niższe niż wstępnie zakładaliśmy. Te działania radnych nie są już tylko działaniami na złość prezydentowi, ale dziwnymi decyzjami, które nie służą mieszkańcom.

Kupcy nie wykluczają zorganizowania akcji protestacyjnej.



Prezydent Robert Raczynski wspólnie z gimnazjalistami symbolicznie rozpoczyna budowę basenu.

12 listopada w walce o fotel prezydenta miasta zmierzy się aż siedmiu kandydatów

Portrety kandydatów

Posel, senator, urzędujący prezydent, były prezes KGHM, a także radny sejmiku, animator kultury i dziennikarz – wśród nich dokonamy wyboru prezydenta Lubina na najbliższe cztery lata.

Przedsmak wyborów mamy od kilku tygodni. Przedstawiciele „prezydenckich” komitetów po kolei ogłaszają swoich kandydatów do objęcia fotela prezydenta. Większość komitetów prowadzi również sondaże co do szans swoich kandydatów. Na razie nie chcą ujawniać zebranych danych.

Maćkała chce wrócić

Po ośmiu latach od zakończenia swojej prezydentury i wyborze drogi parlamentarnej, Lubinem ponownie chce kierować Tadeusz Maćkała, (senator Platformy Obywatelskiej). Nie wystartuje on jednak z poparciem swojej partii, gdyż ta wska-



zała, że kandydatem na prezydenta jest Piotr Borys mimo tego, że do PO przyjęto go na dwa tygodnie przed nominacją na kandydata. Wcześniej był związany z Partią Demokratyczną.

Maćkałę, w walce o urząd będzie wspierało Stowarzyszenie Te-

raz Lubin. Takie rozwiązanie dla senatora PO może oznaczać wyrzucenie z partii. Niektórzy przedstawiciele PO zwłaszcza ci wspierający Maćkałę mają wątpliwości, czy Borys zdoła przekonać do siebie wyborców.

SLD w koalicji?

Na swojej konwencji SLD poinformowało, że startuje na terenie powiatu w ramach zawar-

tej w Warszawie koalicji wyborczej SLD, PD, UP i SDPL. Okazuje się jednak, że na szczęblu centralnym koalicja istnieje ale w Lubinie nie wszystkie lokalne struktury się z nią zgadzają. W rezultacie lokalne SDPL zawiązało własny komitet wyborczy pod nazwą „Borówki” Lubin i jasno stwierdzają, że mimo propozycji współpracy z SLD z jego strony dotychczas takiej woli nie było. Pod znakiem zapytania staje również udział PD w lokalnych wyborach, gdyż należący do niej wcześniej Borys odchodząc, znacząco uszczuplił szeregi partii tłumacząc, że obrała zbyt lewicowy kierunek. Zastanawiający jest fakt, iż mimo tych deklaracji jego ugrupowanie zarządza powiatem razem z SLD.

Niezależnie od podziałów i wpływów poszczególnych lewicowych frakcji SLD wystawia w Lubinie Wiktora Błądka. Był prezesem i wiceprezesem KGHM, a także radnym.

PSL proponuje

Po wielu latach nieobecności na scenie politycznej Lubina do samorządu chce wrócić PSL. Dla tej ludowej partii będzie to trudne zadanie, gdyż dziś, ani w Radzie Powiatu, ani w Radzie Miejskiej nie ma ona nawet jednego przedstawiciela, nie mówiąc już o tym, że od 1990 roku nie miała nawet „swojego” prezydenta, gdyż tymi byli ciągle albo przedstawiciele prawicy, albo lewicy.

PSL wystawia w Lubinie Stanisława Tokarczuka. Mieszkańcom miasta ta osoba jest dobrze znana. Wśród różnego rodzaju działań na rzecz lokalnej społeczności zasłynęła m.in. z wydania „Monografii Lubina”. Tokarczuk – humanista z tytułem doktorskim – stawia na tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, któ-

re będzie aktywne w różnego rodzaju stowarzyszeniach, gdyż to jest podstawą samorządowej aktywności i działalności na rzecz miasta i jego mieszkańców. Nie zapomina przy tym o codziennych potrzebach Lubina. PSL chciałoby przywrócić Lubinowi osobowy transport kolejowy za pomocą szynobusów, a także stworzyć w mieście imprezę, która będzie z nim tożsama. Przykładem może być „Lutnisko”, które nawiązując do instrumentów dawniej produkowanych w Lubinie promowałoby Lubin.

Nie chcą reklam

Na ludzki zdrowy rozsądek stawiają przedstawiciele „Mojego Miasta”, których kandydatem na prezydenta jest Dariusz Mikus, miejscowy dziennikarz. Wśród rozpoznań wszechstronnych informacji przedstawiciele MM jasno dają do zrozumienia, że nie zamierzają budować Zalewu Małomickiego bo to jest najzwyklejsza utopia. Podkreślają jednak, że ich kandydaci na radnych jak i na prezydenta będą uważnie wsłuchiwać się w zdanie mieszkańców co do potrzeb miasta i na tej podstawie zbudują program wyborczy dla poszczególnych obszarów skupionych w ramach granic okręgów wyborczych. Wynika to z faktu, że np. inne oczekiwania inwestycyjne od władz mogą mieć mieszkańcy np. os. Staszica a inne os. Przylesie, czy Ustronie IV. Moje Miasto zapowiada, że nie będzie zamagatowywać wyborców billboardami, czy reklamami. Pieniądże woli wydać na zubożony cel, a o swoich zamierzeniach osobiście poinformuje mieszkańców „chodząc po domach”.

Raczyński - reelekcja?

Kolejnym kandydatem na prezydenta jest urzędujący w magistracie Robert Raczyński. Wspiera go stowarzyszenie, które założyło ko-



mitet wyborczy Robert Raczyński Lubin 2006. Od kilku tygodni na billboardach widać, że urzędujący prezydent zamierza kierować miastem przez kolejne cztery lata. Jak rządził przez minioną kadencję? Pomimo trudności potrafił doprowadzić do

odbudowy finansów miasta. Uruchomił inwestycje i pozyskał środki z funduszy unijnych na budowę i remont infrastruktury. Pokazał się jako bezkompromisowy gospodarz, który na przekór radnym realizował konsekwentnie plan budowy obiektów sportowych i termomodernizacji szkół. Tak jak w poprzednich wyborach nadal deklaruje swoją apolityczność.

Kiedyś PO dzisiaj PiS



Na współpracę z wojewodą, Polską Miedzią i rządem stawia PiS. Jego przedstawiciele w wyborach na prezydenta wskazali na posła Piotra Cybulskiego. Kilka miesięcy temu odszedł on z PO do PiS, gdyż uważał, że został wybrany po to aby

sprawować władzę, a będąc w opozycji do rządu PO nie mógł tego robić. Niektórzy działacze okrzyknęli go zdrajcą, ale w PiS szybko zyskał uznanie. Przedstawiał m.in. ustawę o zamówieniach publicznych, a teraz startuje na urząd prezydenta. Nie obawia się, negatywnego nastawienia wyborców z uwagi na zmianę przynależności partyjnej. Wierzy w rozsądek i podkreśla, że jego natura osobista to kompromis i współpraca, czego wielokrotnie dawał dowody. Zanim został posłem był radnym trzeciej i czwartej kadencji powiatu. Przez pewien czas zasiadał również w jego zarządzie.

MARIAN PRZYMIŁSKI

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

angielski
niemiecki
francuski

Lingua VIVA
JĘZYKI ŚWIATA

LINGUA VIVA Języki Świata
LUBIN, UL. CHROBREGO 6
(Kamienice przy Rynku)
tel. 076 841 22 56
www.linguaviva.pl

Wszystkie grupy wiekowe
Wszystkie poziomy zaawansowania
Native Speakers

Internetowe wsparcie kursu - Tylko u nas!

STIHL®

Pilmar

59-300 Lubin
ul. Rzeźnicza 1
tel. 076 844 22 00

www.pilmar.pl

26 września 2006 zaginął indeks nr 6007
wydany przez Wyższą Szkołę Zarządzania
i Marketingu w Legnicy. Znalazca proszony
jest o kontakt pod nr telefonu 665 726 528



najświeższe
informacje
z miasta

www.lubin.pl

Zatrudnimy sprzedawcę do Salonu Optycznego.
Mile widziane doświadczenie w branży, wymagane
wykształcenie średnie, umysł ścisły.
CV i podanie proszę przysyłać na adres praca@drLens.pl
lub Dr Lens ul. Armii Krajowej 28B, 59-300 Lubin

Teatr zamiast piosenki francuskiej?

Rozpoczęła się akcja pod hasłem „Czy teatr w Lubinie?”. Jej organizatorzy chcą poznać opinie mieszkańców miasta o powstaniu stałej sceny teatralnej w centrum Kultury Muza.

Pierwszy spektakl teatralny mamy już za sobą. „Das Kuchendrama, czyli dość niesmaczna wariacja na temat „Matki” Witkacego w czterech koszmarnych częściach” rozpoczęła serię sztuk teatralnych, które do 16 listopada będą grane na deskach Centrum Kultury Muza.



Naszą wspólną intencją jest to, żeby na postawione pytanie odpowiedzieli mieszkańcy Lubina – powiedział na zwołanej konferencji prasowej prezydent Robert Raczynski. – To nie jest przypadek, że teraz stawiamy takie pytanie. Muza będzie musiała przejść reorganizację związaną z tym, że Spółka CCC Faktory w swojej galerii planuje zbudowanie 9 sal kinowych i nie ma sensu żeby lubińskie Centrum Kultury wchodziło w rywalizację z prywatnym inwestorem. Moim zdaniem kultura w Lubinie powinna pójść w kierunku profesjonalnego teatru.

Do 16 listopada możemy obejrzeć występy artystów z całego kraju, m.in. Teatr Polski ze Szczecina, Teatr Groteska z Krakowa, krakowski Teatr Kto, czy kaliski Teatr im. W. Bogusławskiego.

Widzowie będą mieli szansę zobaczyć „Teosteron” w reżyserii Agnieszki Glińskiej, czy komedię Michaela Cooneya „Z rączki do rączki”.

Będziemy starali się monitorować zainteresowanie lubinian poprzez sprzedaż biletów na sztuki teatralne, ale również poprzez ankietę, którą będziemy prowadzili przy wybranych sztukach – poinformował Marek Zawadka, dyrektor CK Muza. – Da to nam

odpowiedź na pytanie czy lubinianie chcą mieć teatr impresaryjny, czy chcą żeby powstała profesjonalna scena teatralna.

Jak się dowiedzieliśmy jest to pewnego rodzaju alternatywa dla Festiwalu Piosenki Francuskiej. Tegoroczna edycja tej imprezy miała odbyć się po raz 23. Niestety nie będzie ani przesłuchań konkursowych, ani uroczystej gali. Nie zostanie również wręczona główna nagroda, czyli 10 tys. zł.

Całe zamieszanie związane jest z tym, że jedynie 12 wykonawców zgłosiło się do udziału w tegorocznym konkursie.

Nie chciałem obniżać rangi tej imprezy – mówił na konferencji Marek Zawadka, dyrektor Muzy. – Żałuję że dwa lata temu ugiąłem się pod presją mediów i kontynuowaliśmy festiwal, a już wtedy było widać że choć z nazwy ogólnopolski, jego ranga była znacznie niższa.

Dyrektor argumentował, że CK Muza dopełniło ze swojej strony wszelkich obowiązków związanych z organizacją imprezy.

Zastosowaliśmy sprawdzony od lat sposób informowania środowisk artystycznych i amatorskich – mówi Zawadka. – Wykorzystaliśmy portale internetowe twórców, a także wysłaliśmy około 400 kompletów materiałów związanych z festiwalem. Ubolewam nad tym, że nie będzie przesłuchań i koncertu galowego. Na pewno dołożymy starań, aby zappełnić powstałą dziurę.

Problemy z festiwalem pojawiają się od dwóch lat. Jednak dotychczas udawało się pozyskać solidnych sponsorów, a co ważne liczba zgłoszeń nigdy nie była tak mała jak teraz.

Dyrektor CK Muza chce wzmocnić szkolny festiwal piosenki francuskiej. Nie wyklucza też, że ogólnopolska powróci do „Muzy”.

Na razie fani tego co francuskie będą musieli zadowolić się imprezami i francuskimi filmami, które pierwotnie miały towarzyszyć OFPF.

Będzie można obejrzeć „Diabelski Młyn” (16 X) w wykonaniu Anny Dereszowskiej i Krzysztofa Gordona, a także „Hymn miłości wg Edith Piaf” (19 X) – muzyczny spektakl w wykonaniu Roberta Kudelskiego oraz zespołu w składzie Janusz Tylman, Wojciech Malina Kowalewski, Grzegorz Toporowski i Wiesław Wysocki. Ponadto zaplanowano dwa koncerty zespołów z Francji. Będą to: Manipulators (19 X) i Le Chameau (20 X).

pieszych oraz specjalne przejazdy dla rowerzystów. W zakres prac budowlanych wchodziła również przebudowa chodnika na odrębny ciąg pieszy oraz ścieżkę przeznaczoną dla rowerów.

Koszt tego etapu inwestycji to 1.1 mln zł. ze środków powiatowych. Wykonawcą prac jest wrocławska firma Berger Bau Polska.

Przypomnijmy również, że inwestycja trwa od 2005 roku. Odnowiono wtedy 5 kilometrów drogi do Obory i Szklar Górnych. Pierwszy etap prac pochłonął około 2 mln zł.

Galeria Rynek zaakceptowana przez Konserwatora Zabytków

Kurzeja za Galerią Rynek

Ponad rok trzeba było czekać na dopracowanie koncepcji architektonicznej galerii, która ma powstać w Ryнку. Inwestor, spółka Galeria Rynek zaprezentowała nową koncepcję budynku, który chce postawić. Została ona zaakceptowana przez Zdzisława Kurzeję, konserwatora zabytków, który przez miniony rok skutecznie blokował budowę galerii nie zgadzając się na budynek ze stali i szkła, który według niego w żaden sposób nie nawiązuje do staromiejskiej zabudowy Ryńku.

Pierwszy pomysł zakładał, że dach tej inwestycji byłby ponad dachami okolicznych budynków – mówi konserwator. – Czyli mówiąc wprost nowa chałupa swoimi gabarytami, absolutnie powodowała, że ratusz, który jest historyczną budowlą i jest symbolem miejscowości Lubina stawał się przy niej psim budą.

Konserwatorowi nową wizualizację galerii pokazano kilka tygodni temu. Ponieważ spełniła wymogi postawione w warunkach zagospodarowania terenu wydane przez Urząd Miejski w Lubinie i spełniała oczekiwania konserwatora zabytków, co do zachowania elementów nawiązujących do staromiejskiej zabudowy rynku Galeria Rynek otrzymała pozytywną opinię dla swojej inwestycji. Budynek wpisuje się bowiem w obrysy starej zabudowy, która kiedyś istniała w tym miejscu.

Prace projektowe są bardzo zaawansowane – mówi Artur Dubiński wiceprezes Galerii Rynek. – Liczymy, że 6 października będziemy mogli wystąpić o pozwolenie na budowę i

rozpocząć inwestycję, ale nie w sensie przygotowania tylko budowlanym, aby ruszyć jeszcze w tym roku.

Inwestor podkreślał, że mimo upływu czasu nie wycofuje się on z Lubina i chce zrealizować projekt. Poinformował również o spełnieniu oczekiwań mieszkańców rynku reprezentowanych na konferencji przez Irenę Jędrak.

Zgodnie z ich życzeniem i życzeniem prezydenta miasta nie będziemy budowali podziemnego parkingu – mówi Dubiński. – A cały Rynek będzie wyłączony z ruchu samochodowego. Przed galerią powstaną dwie fontanny i ogródki restauracji, kawiarni i lodziarni.

Jak mówi Damian Stawikowski, asystent prezydenta miasta przygotowuje się już do budowy parkingów.

Są różne koncepcje. Jedną z nich zakłada, że może powstać podziemny parking w rejonie Centrum Kultury Muza, obok którego już dziś brakuje miejsc postojowych. Jesteśmy też przygotowani na budowę 300 miejsc parkingowych w rejonie OSiR, gdyż miasto dysponuje już pozwoleniem na budowę.

Budowa Galerii Rynek wg wstępnych szacunków pochłonie około 15 mln euro. Spółka nie dysponuje takim majątkiem, dlatego zaciągnie kredyt bankowy. Wkład własny ma stanowić około 20-35 proc. Inwestycja od momentu rozpoczęcia jej budowy ma zostać oddana do użytku w ciągu 18 miesięcy.

(INF)

Czteropasmówką na Oborę

Zakończyły się już prace związane z poszerzeniem drogi w kierunku Obory. Powstały cztery pasy ruchu, a jezdnię ostatecznie poszerzono o 13 metrów.

Przy skrzyżowaniach powstały przejścia dla

Centrum modernizowali innowację wody Audiowizualnych

Dobiega koniec prac modernizacyjnych Zakładu Uzdatniania Wody nr 5 w Lubinie. Pod koniec tygodnia firmy budowlane mają przekazać odnowiony i unowocześniony obiekt do użytku.

Tak zwana fabryka wody ma za zadanie uniezależnić nasze miasto od wody dostarczanej ze zbiornika Słup znajdującego się aż pod Legnicą. Obecnie do jej produkcji zastosowano nowoczesny, bardzo zaawansowany technologicznie proces uzdatniania.

Dodatkowo oprócz lepszych parametrów jakościowych wody cały obiekt zyskał na funkcjonalności i estetyce.

Pomimo prowadzenia prac na tak szeroka skalę roboty realizowane były nieprzerwanie. Zrobiono wszystko by zachować ciągłość dostaw i tym samym nie utrudniać życia mieszkańcom Lubina. Ta inwestycja została sfinansowana w 75% z funduszy unijnych w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

(KAR)



Jarosław Wantuła – Prezes MPWiK w Lubinie na tle Zakładu Uzdatniania Wody nr 5.

MEBLARZ
SALONY MEBLOWE

Ekspozycja na powierzchni 5000 m²

Transport w obrębie 30 km GRATIS!

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY BLACK RED WHITE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MEBLARZ

dyskont meblowy

Wszystko, najtaniej, najlepiej, najtaniej!

www.meblarz.pl

A finał w październiku

Na terenie nowych centrów sportowych zakończyły się eliminacje do finału Mistrzostw w Piłce Nożnej Lubin 2006. W sumie 28 drużyn (prawie 250 uczestników), które 24 września stanęły do rywalizacji o miano najlepszej ekipy Lubina potraktowało turniej bardzo poważnie. Młodzi piłkarze prowadzeni przez swoich opiekunów od początku do końca rozgrywek zaciekle walczyli o punkty.

- Celem jaki nam przyświecał w związku z

sama przyjemność, toteż chłopcy nie mogą się już doczekać zmagania finałowych.

Organizator imprezy, stowarzyszenie Lubin 2006 zadbał natomiast o zapewnienie uczestnikom jak najlepszych warunków. Dzięki temu w czasie zmagania piłkarze mieli do dyspozycji wodę i batony energetyczne (sponsorem był hipermarket Tesco), a po zakończeniu turnieju żaden z uczestników nie odszedł z pustymi rękami. Młodzi piłkarze otrzymali m.in. piłki, koszulki oraz inne drobne upominki.

Składy drużyn awansujących do finału, który odbędzie się 1 października na boiskach Gimnazjum nr 1 (start o godzinie 16:00)

Kategoria szkół gimnazjalnych:

Gim nr 1 – Dubowski Tomasz, Zatylny Mateusz, Mucha Kamil, Sopór Krystian, Roman Bartosz, Piechota Michał, Rakowski Damian, Krawiec Mateusz (opiekun – Rak Janusz)

Gim nr 3 – Kwaśniewski Sebastian, Bartków Mateusz, Wojszcichowski Mariusz, Szuszkiewicz Mariusz, Oleksy Paweł, Fryzowicz Karol, Różycki Patryk, Pisarski Jakub (opiekun – Stańczyk Janusz)

Gim nr 3 – Szczepaniak Mateusz, Bład Adrian, Chmiel Kamil, Sochacki Paweł, Kapić Mateusz, Kowalczyk Wojciech, Wasilewski Tomasz, Rakowski Tomasz (opiekun – Stańczyk Janusz)

Gim nr 5 – Żuchowski Adrian, Rapczyński Damian, Bezler Patryk, Gouda Michał, Pietrzak Dariusz, Dzikowski Kacper, Rachwał Mateusz, Wróblewski Grzegorz (opiekun – Augustyniak Stanisław)

Kategoria szkół podstawowych:

SP nr 10 – Stefański Kamil, Wiatrowski Grzegorz, Kowalski Maciej, Pilichowski Patryk, Warzyński Patryk, Jańczyk Sebastian, Długosz Patryk, Jamroga Ołaf, Wilkowski Michał (opiekun – Warzyńska Edyta)

SP nr 10 – Simlat Mateusz, Baczyński Patryk, Jankowiak Jakub, Martynowicz Bartosz, Fudal Bartosz, Mikuba Michał, Kowalczyk Karol, Wieczorek Artur, Lech Mateusz (opiekun – Kowalczyk Krystyna)

SP nr 5 – Bogaćuk Krzysztof, Dziadowicz Damian, Dziadowicz Dawid, Świeboda Krzysztof, Warzocha Adrian, Kwaśnik Maciej, Paszut Mateusz (opiekun – Witczak Maciej)

SP nr 14 – Paulowicz Krzysztof, Ondycz Oskar, Sosiński Grzegorz, Socha Dominik, Wolniaczyk Paweł, Rydzawicz Dawid, Tadla Wojciech, Maźmierczak Piotr (opiekun – Tadla Jerzy)

(LUBIN.PL)



organizacją tego turniej było rozpropagowanie aktywnego spędzania wolnego czasu jako alternatywy dla alkoholu, narkotyków i wandalizmu – powiedział Romuald Kujawa ze stowarzyszenia Lubin 2006 – Równocześnie jestem mile zaskoczony poziomem gry większości zespołów. Zawodnicy mimo młodego wieku prezentowali wysokie umiejętności zaskakując zaangażowaniem oraz walecznością na boisku.

W połowie zmagania, kiedy sytuacja w poszczególnych tabelach zaczęła się klarować, rozpoczęły się kalkulacje i liczenie punktów potrzebnych do upragnionego awansu. Zupełnie jak w rozgrywkach o najwyższe trofea.

- Eliminacje odbywały się w duchu Fair Play na doskonale przygotowanych nowoczesnych boiskach ze sztucznej nawierzchni – powiedział Janusz Stańczyk, trener drużyny Gim nr 3 – Granie na takich obiektach to dla zawodników

Dzień bez samochodu

Konkurs na najstarszy rower, przeciąganie Forda rowerem i Zwykła Niezwykła Parada Rowerowa – takie atrakcje mogliśmy oglądać w miniony piątek na terenie lubińskiego Centrum Rekreacji, za PKS w związku z obchodzonego Dniem Bez Samochodu.

- Moim zdaniem rower jest najlepszym sposobem na spędzanie wolnego czasu – powiedział Robert Raczyński, Prezydent Lubina. - Sam z niego korzystam na co dzień i polecam taką formę aktywności wszystkim mieszkańcom. Lubin nie jest wielki, zanim wsiądziemy do auta zastanawiamy się nad sposobami podrozwiania zdrowszymi zarówno dla środowiska, jak i nas samych.

„Swoje pięć minut” mieli również lubińscy skaterzy. Fani rolek i deskorolek popisywali się przed zgromadzoną publicznością swoimi umiejętnościami.

Puchar w konkursie na najstarszy rower otrzymała Teresa Jodko. Kolejny trafił do rąk Zbigniewa Kościelnego, który okazał się najstarszym uczestnikiem parady, a trzeci puchar otrzymał zwycięzca zawodów w przeciąganiu samochodu marki Ford rowerem – Konrad Zieliński.

- Na pewno będziemy jeszcze organizować podobne zawody – powiedział Piotr Socha, prezes Lubińskiego Klubu Rowerowego Biker. - Z roku na rok podwaja się liczba uczestników. W miniony piątek około 200 osób wzięło udział w samym przejeździe rowerami przez miasto. Wśród uczestników rowerowej imprezy przeprowadzono również ankietę.

Zapewniamy dobrą zabawę i mile spędzony czas.

Wśród lubinian zgromadzonych w piątek na placu za PKS rozlosowano nagrody. Do wygrania były dwa rowery, radia, odtwarzacze MP3, różnego rodzaju akcesoria rowerowe oraz drobne upominki i słodycze.

Oprócz tego, pracownicy sklepu Bike i M-sport prowadzili darmowe przeglądy rowerów, co cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem wśród uczestników zabawy.

- Osobiście uważam, że życie bez rowerów powoduje raka i choroby serca więc już 1 października organizujemy kolejną imprezę sportową promującą spędzanie wolnego czasu na rowerze – mówi Prezes Biker. - Zapraszamy wszystkich na tereny lubińskiego Centrum Rekreacji w najbliższą niedzielę od godz. 11.30.

- Mieszkańcy Lubina bardzo dobrze wypowiadali się o układzie i ilości ścieżek rowerowych w naszym mieście – informuje Piotr Socha. - Trochę gorzej było już z uczestnictwem w podobnych imprezach.

(PN)

Planujemy powtórzyć podobną akcję w najbliższym czasie

Ponad 1600 przebadanych

Dokładnie 1.684 osoby skorzystały z darmowych badań zorganizowanych przez Stowarzyszenie Lubin 2006 we współpracy z lubińskim Ośrodkiem medycyny Pracy.

- Zapotrzebowanie na takie badania jest ogromne – powiedział Roman Koronowski, dyrektor OMP. - Ludzi nie stać na prywatne wizyty u specjalistów, a często na badanie z NFZ czeka się po kilka miesięcy.

Ja się dowiedzieliśmy, z zaferowanych badań skorzystało 1.246 osób.

- Najwięcej pacjentów, bo aż 500 osób zgłosiło się na densytometrię, czyli oznaczenie gęstości kości – poinformował Koronowski. - z badań laboratoryjnych skorzystało 240 osób,



a EKG przeprowadzaliśmy 140 razy. 35 osób odwiedziło okulistę, a 15 pacjentów przeszło odciążenie kręgosłupa i skorzystało z porady specjalisty od rehabilitacji.

Z kandydatem na prezydenta Wiktoriem Błachnikiem rozmawiał Bartłomiej Niełacny

Wygram za pierwszym podejściem

Jak i czym przekona pan do siebie wyborców?

- Mam zamiar rozwiązywać wszystko na zasadzie rozmów z poszczególnymi grupami społecznymi, a nie politycznymi. Chcę rozmawiać z ludźmi oświaty, kultury i zdrowia gdyż w mieście są sprawy bieżące i priorytetowe i w tej materii musi być ciągła współpraca.

Jak będzie przebiegać pana kampania wyborcza?

- Będą to głównie spotkania ze społecznością i ewentualnie wywiady telewizyjne.

Walka o fotel prezydenta będzie bardzo zacięta, wystartowało w niej siedmiu kandydatów. Jak ocenia pan rywali?

- Wygram za pierwszym podejściem i nie będzie drugiej tury wyborów.

Jako prezydent będzie pan potrzebował poparcia w Radzie Miasta. W jaki sposób będzie Pan z nią współpracował?

- Wszystko staram się robić na zasadzie biznesplanu. Jeżeli będą mądrze i dobrze doradzać to będę ich słuchał i chwalił takie plany. Jeśli będą jednak na pierwszy plan wysuwać politykę, a sprawy dotyczące miasta i dobro mieszkańców odsuwać na dalsze plany to po prostu będę uciniał ich działania.

Czy zamierza Pan współpracować z

Oprócz tego przeprowadzano takie badania jak: USG naczyń żylnych (46 osób), USG jamy brzusznej (30 osób), USG piersi (25 osób), USG naczyń tętniczych (40 osób), badania cytologiczne (80 osób) oraz spiometrię – badania wydolności płuc (60 osób).

- Do wybranych specjalistów głośno się razem 434 osób – mówi dalej Koronowski. - Jest to dowód na to, że w Lubinie są problemy z dostaniem się do lekarzy deficytowych specjalności.

Jak poinformował Ośrodek Medycyny Pracy, w tym dniu okulista przyjął 35 osób, specjalista chorób wewnętrznych 40 osób, onkolog 30 osób, angiolog 45 osób, reumatolog 40 osób, urolog 40 osób, neurolog 40 osób, pulmonolog 40 osób, ortopeda 40 osób, dermatolog 40 osób, psychiatra 29 osób i mgr rehabilitacji 15 osób. - Niedopuszczalna jest sytuacja, żeby pacjent nie mógł w normalny sposób dostać się na wizytę u specjalisty, dlatego apeluje by władze powiatowe przestały spać ignorując problemy lubinian i zaczęły działać – skomentował sytuację Tymoteusz Myrda, przewodniczący Lubin 2006. - Planujemy powtórzyć podobną akcję w najbliższym czasie – poinformował nas Roman Koronowski. - Możliwe również, że poszerzymy swoją ofertę o inne specjalności.

Równocześnie do badań w Ośrodku Medycyny Pracy przed Centrum Kultury Muza trwały zapisy na badania w Centrum Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarności dr Czudowskiej. Dodatkowo wszyscy chętni mogli oddać krew korzystając ze specjalnego autobusu udostępnionego przez Centrum Krwi dawstwa i Krwiolecznictwa z Wrocławia.

radą miejską nawet wtedy, kiedy będzie reprezentowała inną opcję polityczną?

- Moim obowiązkiem jest chodzić na posiedzenia rady miasta, ponieważ tam są poruszane istotne sprawy. Dla mnie wydaje się to nie-normalne by nie brać udziału w posiedzeniach na których są mieszkańcy wyrażający słowa krytyki odośnie władzy. Gdyż sprawa pozostawiona i odłożona może wywołać trzęsienie ziemi.



Jaka będzie pierwsza rzecz, którą pan zrobi po objęciu urzędu prezydenta?

- Przede wszystkim karzę sobie przynieść plany inwestycyjne miasta, które są, były i będą realizowane. Porozumiem się z księgowym w sprawie finansów miasta i jego zadłużenia bo mam pewne obawy z przecieków, które do mnie dochodzą, że nie jest dobrze.



tel. 076 724 99 40
fax. 076 724 99 50
mpo@mpo.lubin.pl

MPO Spółka z o.o.
ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

W ofercie:

Utrzymanie terenów zielonych

Dzięki zastosowaniu profesjonalnych i wydajnych urządzeń do koszenia trawników, pasów zieleni nasze prace wykonywane są w krótkich terminach, sprawnie i rzetelnie. Oprócz koszenia zieleni oferujemy usługi grabienia skoszonej trawy oraz wywóz jej do dalszego przetwarzania w zakładzie odzysku i recyklingu.

Letnie i zimowe utrzymanie ulic, placów, chodników, kładek i parkingów:

- do letniego utrzymania czystości ulic i chodników przedsiębiorstwo wykorzystuje profesjonalny sprzęt typu zmiatarki uliczne i chodnikowe. w miejscach nieodstępnych przez urządzenia mechaniczne, prace wykonywane są także poprzez sprzątanie ręczne.
- zimowe utrzymanie ulic, chodników i placów wykonywane jest za pomocą zarówno piaskarko-solarek, pługosolarek zaopatrzonych w roztwór solankowy jak również sprzętu do oczyszczania chodników i placów. Utrzymywanie terenów odbywa się poprzez posypywanie ich mieszanką piaskowo-solną, piaskiem, solą oraz roztworem solankowym.

Oferujemy także ręczne odśnieżanie chodników, parkingów, ścieżek rowerowych, ciągów pieszych, kładek, przejść nad i podziemnych. Dla potrzeb klientów firma prowadzi także sprzedaż piasku i mieszanki piaskowo-solnej.

Wywóz odpadów komunalnych i deponowanie ich na składowisku

Wywóz odpadów komunalnych i deponowanie ich na składowisku, Dezynfekcja kontenerów i pojemników do gromadzenia odpadów stałych, Świadczenie usług związanych z możliwościami technologicznymi przedsiębiorstwa

Wynajem pojemników i kontenerów na odpady

Firma zapewnia różne rodzaje pojemników i kontenerów do wywozu odpadów stałych, których wielkość uzależniona jest od ilości gromadzonych odpadów przez klientów.

Obsługa sanitarna imprez

Zapewniamy pełną usługę sanitarną polegającą na utrzymaniu czystości i porządku w trakcie i po zakończeniu imprezy, poprzez wynajem pojemników na odpady komunalne.



Zapraszam wszystkich klientów indywidualnych oraz podmioty gospodarcze do korzystania z szerokiej oferty usług Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Spółka z o.o. w Lubinie.

Prezes Zarządu
mgr inż. Krzysztof Kubiak



MUNDO

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami MUNDO Sp. z o.o.
ul. Zielona 1, 59-300 Lubin, tel. 076 / 844 38 52, fax 076 / 842 63 50

Ekologiczne ścieżki rowerowe



Znaczącą formą ochrony środowiska naturalnego jest upowszechnianie idei propagowania turystyki kolarskiej. Ścieżki rowerowe to ochrona czystego powietrza, walka z hasłem i propagowanie zdrowego stylu życia. Rower jako pojazd wykorzystywany jest zarówno w celach rekreacyjnych jak i komunikacyjnych. Jazda na rowerze rozpowszechniona jest w wielu krajach Europy Zachodniej. Większość młodzieży w Holandii czy Niemczech dojeżdża do szkoły rowerem. Rower nie zanieczyszcza środowiska, nie wymaga kosztownej infrastruktury i dobrze służy jako środek transportu. Ze względów bezpieczeństwa konieczne jest więc wytyczanie wydzielonych szlaków i ścieżek dla jednośladów napędzanych siłą mięśni. Pierwszym miastem w Polsce, które w 1993 r. wprowadziło koncepcję rowerowej polityki transportowej był Kraków, zaplanowano tam budowę aż 355 km ścieżek rowerowych. W innych miastach również zaczęto budowę tras dla rowerów. W krótkim czasie okazało się,

że jest to bardzo praktyczne rozwiązanie, które sprzyja ludziom i otaczającej nas przyrodzie.

W miastach Europy Zachodniej ścieżki rowerowe powstają z innych powodów, niż tworzy się je w Polsce. Nie są to ścieżki o przeznaczeniu wyłącznie rekreacyjnym, położone z dala od centrów miast. Tam tego rodzaju trakty tworzy się głównie ze względów na bezpieczeństwo kierowców, rowerzystów i pieszych. Każda ulica na której samochody poruszają się z prędkością większą niż 30 km/h posiada drogę rowerową, bądź wydzielony lub wymalowany na chodniku pas rowerowy. Szlaki rowerowe powstają przede wszystkim tam, gdzie jazda jest najbardziej niebezpieczna dla kierowców samochodów i rowerzystów. Gdzie istnieje zagrożenie utrudnienia ruchu drogowego lub w przeszłości często występowały wypadki z udziałem rowerzystów. Tworzone takich dróg w centrach miast łączy się z ograniczeniem ruchu samochodowego na rzecz komunikacji zbiorowej.

W Lubinie od trzech lat realizowany jest projekt budowy miejskich szlaków rowerowych.

Długość tras zwiększono z 6 do 16 km. a docelowo planowane jest stworzenie 32 kilometrowej trasy – zapewniał Damian Stawicki, rzecznik prasowy prezydenta. Obecnie ścieżki dla wielbicieli jednośladów umożliwiają wyjazd z miasta we wszystkich kierunkach gdyż każda z dróg wylotowych ma wyznaczony pas dla rowerzystów.



Mapa szlaków rowerowych i pieszych na terenie naszego miasta

eBOK Internetowe Biuro Obsługi Klienta w MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie

W dzisiejszych czasach dbałość o Odbiorcę staje się koniecznością. W ramach ułatwienia, życia staramy się otwierać Klientowi kolejne kanały komunikacji. Najnowszym pomysłem Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie jest internetowe Biuro Obsługi Klienta, które zacznie swoją działalność w październiku br.

Jego zadaniem będzie ułatwienie kontaktu Klienta z pracownikami odpowiedzialnymi za jego prowadzenie, a wskutek tego jeszcze lepsze postrzeganie firmy przez Odbiorców. System eBOK, powstały w odpowiedzi na powyższe oczekiwania, spełni właśnie te funkcje.

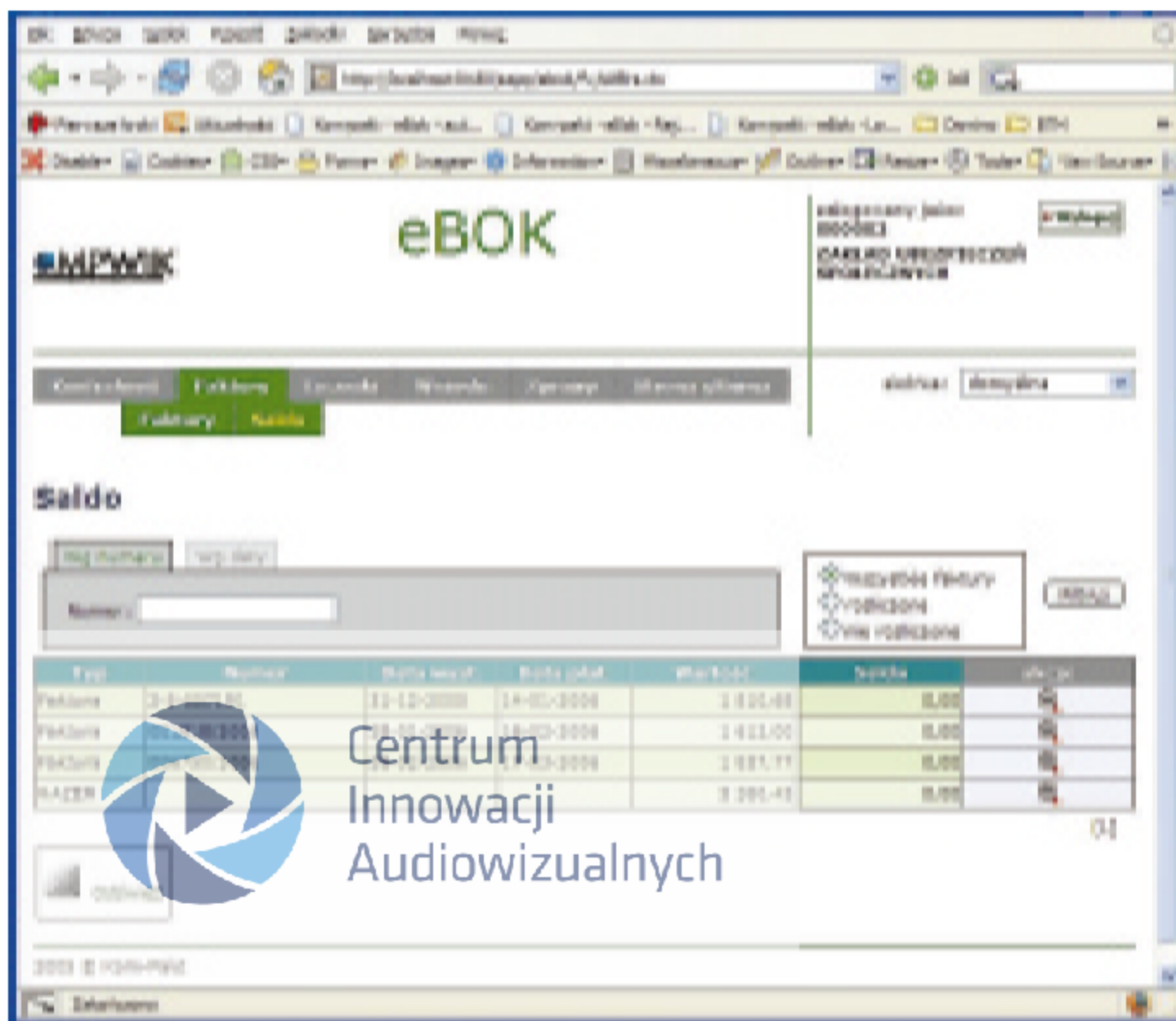
Stan aktualny

Obsługa Klienta w MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie opiera się na wykorzystaniu systemu KOMBOK, będącego częścią Zintegrowanego Systemu Informatycznego. System ten służy do zarejestrowania spraw składanych przez klienta, zarządzania tymi sprawami (dekretacja do właściwej komórki organizacyjnej, obsługa sprawy przez tę komórkę, przekazywanie sprawy między komórkami, kontrolowanie terminowości wykonania sprawy). Dodatkowo KOMBOK jest systemem wspomagającym tworzenie i archiwizację wszelkiej dokumentacji i korespondencji prowadzonej z klientem. Aktualnie system KOMBOK jest używany na około 20 stanowiskach.

W Spółce funkcjonuje Biuro Obsługi Klienta i Sekretariat, których zadaniem jest:

- 1) rejestracja wszystkich dokumentów dostarczonych do przedsiębiorstwa oraz zapoczątkowanie procesów realizujących sprawy związane z tymi dokumentami, dekretacja do właściwych komórek merytorycznych;
- 2) obsługa umów;
- 3) przyjmowanie odczytów;
- 4) udzielanie klientowi informacji związanych z rozliczeniem, z fakturami, z odczytami;
- 5) udzielanie klientowi informacji związanych ze sprawami technicznymi;
- 6) udzielanie klientowi innych informacji (w tym informowanie o postępie spraw wcześniej zarejestrowanych);
- 7) wysyłanie dokumentów i korespondencji do klienta.

Obecnie klient dostarcza dokumenty i korespondencję pocztą, faksem lub osobiście przynosi ją do Biura Obsługi Klienta lub Sekretariatu (przy czym przy ostatniej formie ograniczają go godziny otwarcia firmy).



Stan po wprowadzeniu eBOK

Celem działania Internetowego Biura Obsługi Klienta eBOK jest dostarczanie Klientom informacji i usług administracyjnych w prosty, nowoczesny i niezajmujący czasu sposób. Usługi i informacje będą dostępne przez **24 godziny, przez 7 dni** w tygodniu. Portal internetowy służyć będzie do wypełniania

wniosek, formularzy w formie elektronicznej i składania ich do MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie przy pomocy Internetu (drogą on-line).

Klient bez wychodzenia z domu będzie mógł złożyć dowolny wniosek, uwagę, reklamację (dodatkowo podłączając dowolną ilość załączników).

Natomiast klient, który przeszedł etap weryfikacji przez pracowników MPWiK będzie miał możliwość dodatkowo: zweryfikować i poprawić swoje dane osobowo-adresowe, zgłosić elektronicznie odczyt, sprawdzić swoje rachunki pod względem płatności, czy przeanalizować rozliczenie, oddrukować swoje faktury, sprawdzić postępowanie jakiego przedsiębiorstwa z nim prowadzi oraz obejrzeć korespondencję związaną z tymi sprawami.

Wszystkie wnioski złożone przez użytkownika portalu będą automatycznie zamieniane na sprawy w systemie KOMBOK i bez ingerencji Biura Obsługi Klienta i Sekretariatu automatycznie dekretowane do komórki merytorycznej. Wszystkie wnioski będą dołączane do spraw jako dokumenty aktualizacji danych. Dodatkowo będzie można oglądać wszystkie załączniki dołączone do sprawy na ekranie.

Weryfikacja Klienta

Aktualnie w MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie klient może przez telefon zapoczątkować sprawę (np. zgłosić odczyt). Klient taki nie jest weryfikowany, co może prowadzić do potencjalnych nadużyć. W systemie eBOK użytkowników portalu dzielimy na dwie części: Klienci niezalogowani (ich dane osobowo-adresowe nie są potwierdzone) oraz Klienci zalogowani, którzy przeszli proces autoryzacji w Spółce. Tyl-

ko Klienci zalogowani mają dostęp do pełnej funkcjonalności systemu, w szczególności mogą zmieniać swoje dane i zgłaszać odczyty.

Proces autoryzacji Klienta będzie dwustopniowy:

- 1) weryfikacja maila;
- 2) weryfikacja adresu korespondencyjnego.

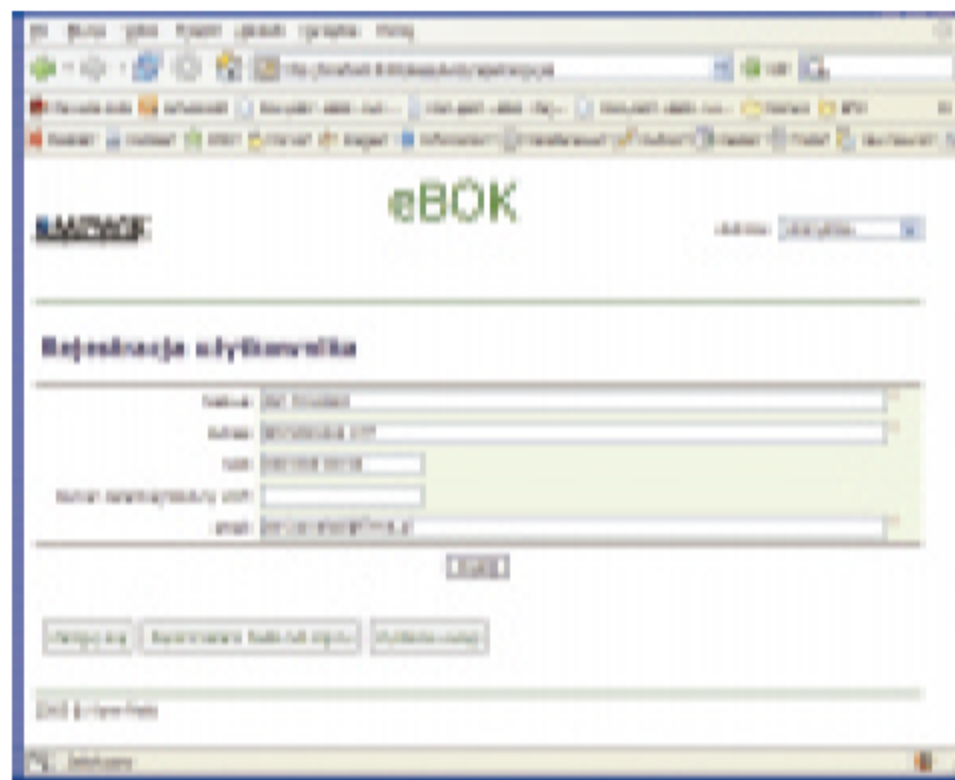
Użytkownik rejestrując się na stronie WWW będzie musiał podać swoje dane osobowe, adresowe, NIP bądź numer ostatniej faktury oraz adres mailowy. Następnie na adres mailowy wysłana będzie automatycznie wiadomość z prośbą o potwierdzenie faktu rejestracji w portalu. Po potwierdzeniu maila użytkownik dostanie komunikat, że MPWiK wysła informację o loginie i hasle dostępu na jego adres korespondencyjny drogą pocztową, a do panelu administracyjnego eBOK przekazywany będzie wniosek o rejestrację tego klienta.

Operator eBOK w panelu administracyjnym skojarzy wniosek z odpowiednim podmiotem w bazie danych, a następnie stworzy dokument autoryzacji (login, hasło tymczasowe) i wyśle go do klienta.

Klient po otrzymaniu listu zaloguje się do portalu (hasłem tymczasowym) a następnie zmieni hasło na swoje prywatne.

Dzięki takiemu procesowi autoryzacji, Spółka będzie miała pewność poprawności danych wprowadzonych przez użytkownika portalu.

Dodatkowym i ważnym atutem Internetowego Systemu Obsługi Klienta jest poszerzenie spektrum usług świadczonych przez przedsiębiorstwo na rzecz osób niepełnosprawnych – zniesienie on bariery związane z dojazdem i poruszaniem się osób ograniczonych ruchowo.





Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Lubin
2006

Popieramy
ROBERTA
RACZYŃSKIEGO

Ostatnia w tym lecie impreza plenerowa już za nami. Po Rege Dżampa, Art Rock Fest i Jubileuszowym Przeglądzie Zespołów Muzycznych nadszedł czas na ostre punkowe brzmienia. Na dziedzińcu zamkowym pojawiło się sześć punkowych kapel. Jako pierwsi wystąpili Zabili Mi Żółwia z okolic Bielska-Białej. Grają muzykę, której nie da się jednoznacznie zasufladkować. Muzycy łączą ze sobą dźwięki ska, reggae oraz punk rocka, co w rezultacie daje bardzo ciekawe efekty. Po nich na scenie zaprezentował się zespół WC czyli Wyidealizowana Ciemność. Pochodzą z Miastka. Grali od początku lat 80-tych. Są jedną z najbardziej oryginalnych grup na polskiej scenie punkowej. Ich występy to jazgot gitar i teksty wykrzykiwane z gniewem.

OSTRY KONIEC LATA

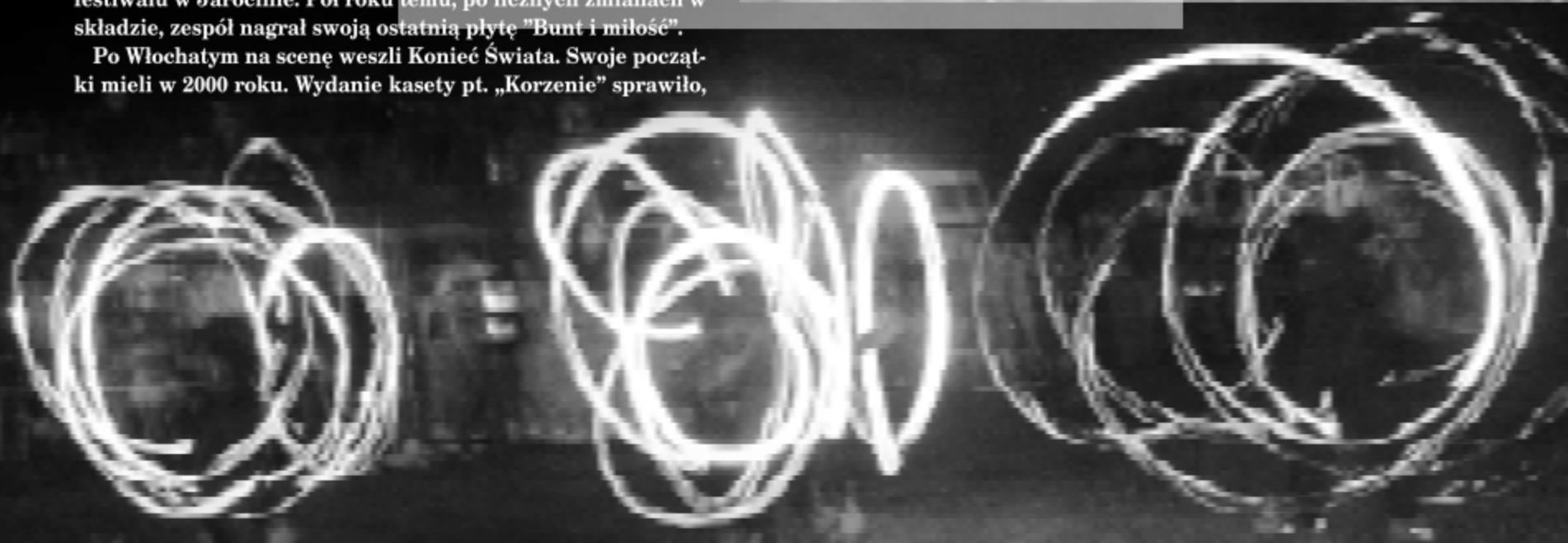
Blade Loki, których mogliśmy oglądać po WC grają spokojniejszy punk rock. W swoich utworach łączą w jedno hard core, reggae i ska. Charakterystyczne dla nich są wstawki instrumentów dętych i sceniczna charyzma, która porusza słuchaczy i daje mnóstwo energii płynącej prosto ze sceny.

Kolejny na scenie pokazał się zespół Włochaty - zespół anarcho-rockowy ze Szczecina. Grupa powstała w 1987 r. Dwa lata później zagrali koncert, w którym publicznie debiutowała Katarzyna Nosowska. W 1993 roku zespół zdobył wyróżnienie na festiwalu w Jarocinie. Pół roku temu, po licznych zmianach w składzie, zespół nagrał swoją ostatnią płytę "Bunt i miłość".

Po Włochatym na scenę weszli Koniec Świata. Swoje początki mieli w 2000 roku. Wydanie kasety pt. „Korzenie” sprawiło,



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



że zespół zaczął coraz więcej koncertować. Wystąpili na takich festiwalach jak: Warszawski Festiwal Reggae, Winter Reggae w Gliwicach i Przystanku Woodstock. Obecnie wydali swoją ostatnią płytę „Kino Mockba”.

Gwiazdą wieczoru był oczekiwany przez wszystkich Dezerter. Zespół- legenda na polskiej scenie punk rocka, powstał w 1981 roku, jako SS-20. Założony został przez uczniów technikum elektroniki: Roberta Matere, Dariusza Stepowskiego i Krzysztofa Grabowskiego. Agresywna muzyka i teksty grupy atakują zarówno władzę jak i prominentów życia artystycznego. Nazwa Dezerter ma oddawać skrajnie pacyfistyczną ideologię zespołu. Niesamowita muzyka i efekty dźwiękowe. Charyzmatyczni członkowie zespołu poderwali lubińską publiczność do wspólnej zabawy.

(ech)



horoskop

BARAN

Jesteś pobudzony bardziej niż zwykle i trudno Ci zapanować nad emocjami. Staraj się zachować spokój i równowagę wewnętrzną. Nierozwiązane sprawy pracy powrócą. Więcej wiary w to, co robisz. Nie masz wpływu na to, co się dzieje, więc zaakceptuj sytuację. Jeśli działania oprzesz na współpracy, to skorzystasz na tym finansowo.

BYK

Poczujesz się pewniej i spokojniej. Nie możesz żyć w chaosie. Koniecznie uporządkuj swoje sprawy. Nie bierz zbyt wiele na siebie. Lepiej z czegoś zrezygnuj lub odłóż to na później. Staraj się ograniczyć podróże i ucz się cierpliwości. Los wymaga od Ciebie wiary w to, co robisz, więc pamiętaj, przeszkody są po to, aby je pokonywać.

BLIŹNIĘTA

W październiku uważaj na transakcje związane z pieniędzmi. Możesz zostać oszukany albo coś stracić. Ogranicz wydatki. W pracy pojawi się zastój i brak mobilizacji. Ważniejsze staną się kontakty to-

warzyskie, rozmowy i wyjaśnianie spraw. Zwróć uwagę na informacje, które do Ciebie docierają gdyż mogą być zniekształcone lub sfałszowane.

RAK

Ten miesiąc nie należy do łatwych. Musisz się na- stawić na cierpliwość i wytrwać. Wkładasz dużo wysiłku, który niekoniecznie przyniesie spodziewane efekty. Możesz poczuć ciężar przygniatających Cię spraw. Zadbaj o swoje nerwy i zdrowie. Niebawem wypłyną na powierzchnię Twoje kompleksy. Nie zamartwiaj się, tylko podejmij rozsądne działania.

LEW

Kariera i realizowanie siebie są teraz twoją najmocniejszą stroną. Wiele zależy od postawy i panowania nad emocjami. Wyraźnie zetkniesz się z nieżyczliwością. Nie stawaj do otwartej wojny, bądź elastyczny i kieruj się sprytem. Przyjaciół zapropo- nuje Ci transakcję lub współpracę. Skorzystaj z szansy! Nowe możliwości zarobkowe mogą Cię mile zaskoczyć.

PANNA

Jest to Twój czas. Działaj odważnie i z rozmachem. Osoby z zewnątrz pokażą Ci kierunek twojego dal- szego rozwoju. Postaraj się zauważyć ich życzliwość i w pewnym sensie zaufać. W sprawach prawnych,

nauki i negocjacji nadchodzi dobra koniunktura. Patrz realnie na to, co się dzieje i wyciągaj wnioski i nie bierz na siebie zbyt wiele obowiązków domowych.

WAGA

Teraz nie mów zbyt głośno o swoich uczuciach. Na- ucz się trzymać w tajemnicy sprawy ważne. Szczególnie, gdy dotyczy flirtu lub romansu. Nieostrożność może Cię wiele kosztować. Nie podejmuj także ryzyka w grach liczbowych i unikaj hazardu. Masz wiele uroku osobistego i jak magnes przyciągasz pleć odmienną. Korzystaj z tego tylko w ważnych chwilach życiowych.

SKORPION

Zastanów się, co mógłbyś naprawić, co zrobić od nowa. Jest to dobry czas, aby coś zmienić w monoto- nii życia. Kieruj się fantazją i własnymi odczuciami. Teraz ważniejszy jest dom niż przyjaźnie. Musisz wybierać. Wszystkich i tak nie zadowolisz. Zrezy- gnuj z wyjazdów i nie upieraj się przy swoim. W sprawa- ch prawnych oprzyj się na dobrych doradcach.

STRZELEC

Masz większą intuicję niż zwykle. W sprawach dla Ciebie ważnych kieruj się odczuciami. Bądź aktyw- ny. Masz szansę się wykazać i zostać docenionym. Większe inwestycje odłóż na później, na przypływ gotówki nie powinieneś narzekać. Kontroluj to, co mówisz i wzmacniaj miłość przyjaznym zachowa- niem. Popracuj nad impulsywnymi reakcjami by nie obrócić ich w siebie.

KOZIOROŻEC

Nadchodzący miesiąc to nie czas poświęcania się dla innych. Jesteś przemęczony. Koniecznie znajdź czas dla siebie na odpoczynek i zadbaj o zdrowie. W pra- cy docierają do Ciebie informacje, na które możesz nie zwrócić uwagi. Staraj się jednak niczego nie lek- ceważyć. To, co wydaje się drobiazgiem, być może stanie się najważniejsze.

WODNIK

Jesteś nastawiony wojowniczo do otoczenia. Nie wiesz, że podświadomie prowokujesz agresję. Staraj

się nie wchodzić w otwarty konflikt i ustępować. Oso- ba, z którą jesteś skłócony, będzie chciała Ci zaszkodzić. Obejdź to, czego nie możesz pokonać. Pamiętaj, że nie jesteś sam. W sprawach trudnych możesz li- czyć na tych, którzy Cię kochają.

RYBY

Miesiąc raczej spokojny. Pozwoli Ci na zrealizowa- nie spraw, z którymi od dawna zwlekasz. Poczujesz swoją siłę. Pokonasz ważnego wroga, nie wiedząc, w jaki sposób Ci się to udało. Ktokolwiek zechce Ci zaszkodzić - zaszkodzi przede wszystkim sobie. W finansach wyjdiesz na swoje. Nie inwestuj w tym czasie i nie pożyczaj pieniędzy.

Na wesoło

Siedzi baka na przyzbie, a obok bawi się malut- ki owczarek podhalański.

- Baco, sprzedacie mi tego pieska? - pyta prze- chodzący obok turysta.

- Czemu nii...

- Ile za niego chcecie?

- Pięćset złotych.

- Cooo? Chyba kpicie!

Po kilku godzinach turysta znów przechodzi obok chałupy bacy i widząc, że nie ma psa, pyta:

- I co, baco? Sprzedaliście go za pięćset złotych?

- Sprzedać, nie sprzedałem. Ale wymienilem na dwa koty po dwieście pięćdziesiąt!

• • •

Turysta prosi bacz, żeby go zbudził o siódmej rano. Bacz:

- Może pan spać spokojnie. U nas są takie góry, że gdy wieczorem o 22.00 krzyknę: „Wstawać!”, to odbite echo obudzi panocka dokładnie o siód- mej rano.

• • •

Amerykanie zaprosili najlepszych drwali z ca- łego świata na zawody. Najlepszym okazał się bacz z Zakopanego, który wielką sosnę ściał sie- kiera w ciągu minuty.

- Baco, gdzieście się tak nauczyli ścinać drze- wa? - pytają go po zawodach.

- W Puszczy Saharyjskiej.

- Przecież nie ma takiej puszczy.

- Ba... Tam jest teraz pustynia!

Buduj z GE Money Bank!
Agencja GE Money Bank w Lubinie

Oferuje kredyt hipoteczny nr 1 w kraju
SPRAWDŹ WARUNKI * WYŚLIJ ZAPYTANIE
* OBLICZ RATĘ *

Zapraszamy na www.ltkredyty.pl

tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)

dziewczyna z Lubina



Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

Największy strunowy instrument muzyczny	Dysponowanie ludzkością Opowiadacz	Martwica wapienna	Lewy dopł. Motławy Joanna piosenkarka	Miasto portowe na Honsiu
				Państwo w Afryce
				Mocne piwo Angielskie
Płaszyniec				
Zakup				
Ród rzymski anagram (Sironi)				Płynie przed Sielce
"... do młodości" Część talara		Z dużym ekranem Przed betą		Włochy lub Finlandia
			System rozgrywek sportowych	Kobieta z garbem
			Bezmyślny widz Okres paleozoiku	
Część splaty długi				Imię Lipińskiego, grafika
Demoniczna istota w mit. germ. Rodzaj miniaturowego fortepianu	Namiastka żelatyny Zagrywka tenisowa	Jakub czeski pisarz (zm. 1914)	Admirał francuski zm. 1702 (anagram: brat)	
Męski głos				
Błąd serwisowy				
		Pobódka, powód		
Calun				
Imię Bem, piosenkarka			Cieleca skóra na trorebki	

Następca Fibaka?

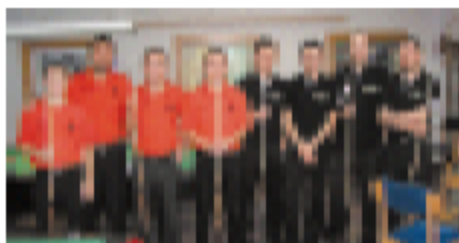
Od wielu lat w polskim tenisie nie notowaliśmy sukcesów na miarę Wojciecha Fibaka, który świecił triumfy już ponad ćwierć wieku temu. Ostatnie tygodnie pozwalają jednak mieć nadzieję, że następcą Fibaka zostanie Łukasz Kubot.

24-letni tenisista zrobił furorę na wielkoszlemowym US Open. W Stanach Zjednoczonych Kubot był autorem wielu niespodzianek. Najpierw awansował do turnieju głównego, co już było dużym sukcesem, a następnie odprawił z kwitkiem wyżej notowanych rywali.

Najpierw Polak pokonał rozstawionego z numerem 32 Belgę Kristofa Vliegę w 5 setach, a następnie wyeliminował reprezentanta Izraela Noamę Okunę. Niestety nie udało się Łukaszowi sprawić trzeciej z rzędu niespodzianki, tym razem największego kalibru. I w 3. rundzie wielkoszlemowego US Open odpadł z rozstawionym z numerem 7 Rosjaninem Nikolajem Dawydenko, przegrywając w 3 setach 6/4, 6/1, 6/1.

Po awansie do 3. rundy US Open Kubot również w turnieju Pekao Open w Szczecinie pokazał się z dobrej strony. W I rundzie Kubot nie dał szans Peruwiańczykowi Luisowi Hornie, znajdującemu się tuż za pierwszą „50” rankingu ATP. Najlepszy obecnie polski tenisista odpadł dopiero w ćwierćfinale, przegrywając z rozstawionym z numerem 5. Czechem Janem Vanikiem 2/6, 5/7.

(DSz)



Sukces bilardzistów

W meczu 7. kolejki I Polskiej Ligi Bilardowej drużyna DSB Baribal Lubin pokonała u siebie Portera Kaszkiet Częstochowa, wygrywając dwukrotnie 3:1. Tym samym lubinianie zdobyli 6 bardzo cennych, które umacniają ich na 3 miejscu w tabeli na dwie kolejki przed końcem sezonu.

Pierwszy mecz zawodnicy DSB rozpoczęli od szybkiego i pewnego zwycięstwa Wojciecha Samborskiego 10:0 nad młodym zawodnikiem Dariuszem Roznerem w odmianie 9 bil. Drugi mecz na swoją korzyść i prowadzenie całego zespołu 2:0 zapewnił swoim zwycięstwem w odmianie 14/1 Robert Zachar w pojedynku z Bartłojem Czapłą wynikiem 100:55. Kolejny indywidualny pojedynek od stanu 7:2 dla najmłodszego zawodnika DSB Mieszka Fortuńskiego przeciwko Pawłowi Carringtonowi nie przebiegał po myśli lubińskiej drużyny i to goście zdobyli jeden mały punkt. Zwycięstwo w pierwszym meczu zapewniła wygrana Michała Lichodziejewskiego z Piotrem Ostrowskim 10:3 w odmianie 8 bil.

Drugie spotkanie rozpoczęło się od porażki Baribalu. Tym razem w odmianie 14/1 Mieszko Fortuński przegrał z Bartłojem Czapłą 100:58. Stan meczu wyrównał Wojciech Samborski, pokonując Piotra Ostrowskiego w odmianie 8 bil 10:6. Drugi mały punkt zdobył Robert Zachar, który wygrał z Dariuszem Roznerem 10:7 w odmianie 9 bil. Trzeci i zarazem ostatni punkt dla gospodarzy zdobył Michał Lichodziejewski, wygrywając z Pawłem Carringtonem w odmianie 9 bil 10:5.

Na zdjęciu drużyna z Lubina i Częstochowy

(LL)

Zagrali w Kijowie

Ponad 70 zawodników wystartowało w trzecim w tym roku turnieju z cyklu Dynamic Billiard Best of The East, który został rozegrany w Kijowie. W stolicy Ukrainy wystąpiło trzech zawodników klubu bilardowego DSB Baribal Lubin.

Najlepiej wypadł Robert Zachar, który zajął 9. miejsce w turnieju. Po całonocnym boju Michał Lichodziejewski zakończył zawody na 3.



miejsu w grupie, natomiast Mieszko Fortuński wyszedł z grupy i po przegranej z Adamem Skonecznym zajął ostatecznie 17. miejsce.

(LL)

Szkoła Żotkiewicza

Od 15 lat uczy gry w tenisa. Sam był sportowcem, a na swoim koncie ma wiele sportowych sukcesów, między innymi tytuł Mistrza Polski w 5-boju lekkoatletycznym w kategorii młodzików. Był jednym z czołowych 10-boistów w Polsce.

Po skończeniu kariery zawodowej postanowił skupić się na tenisie. Uczył się grać sam, bez pomocy instruktorów.

- Zajął mi to wiele lat - mówi Edward



Nauka gry w tenisa
instruktor Edward Żotkiewicz
tel. 0 605 419 575

Żotkiewicz. - Ukończyłem wiele kursów, po to by pomóc młodzieży. Mając odpowiedni instruktor można nauczyć się gry w tenisa w krótkim czasie.

Od czasów kiedy Edward Żotkiewicz skupił się na amatorskiej grze w tenisa również odnosi same sukcesy. Wywalczył tytuł Halowego Mistrza Polski w deblu i Halowego Wicemistrza Polski w singlu. Rok rocznie bierze udział w Mistrzostwach Mistrzów w Sopocie. W klasyfikacji generalnej kraju zajmuje jedno z czołowych miejsc w swojej kategorii wiekowej.

- Uczę dzieci podstaw gry w tenisa - mówi o

sobie Żotkiewicz. - Niestety do rozwijania talentu potrzebny jest klub z prawdziwego zdarzenia, którego w Lubinie nie ma, ale zapewniamy szkolenie przez cały rok - latem na kortach Ośrodka Sportu i Rekreacji, a zimą na salach gimnastycznych Szkoły Podstawowej nr 10 i Gimnazjum nr 1.

(DSz)

Znamy mistrza Sensible

Łukasz Lemanik wygrał I Lubiński Turniej w Sensible Soccer pod patronatem Prezydenta Miasta Lubina. Drugie miejsce zajął Łukasz Tabiś, a trzecie przypadło Maciejowi Piaseckiemu. Królem Strzelców został Sławomir Kryszewski.

Turniej cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, w Klubie "Pod Muzami" pojawiło się 30 zawodników, którzy wcześniej zgłosili chęć wzięcia udziału w turnieju w Sensible Soccer - kultową grę komputerową, która mimo sędziwego wieku, ma wielu sympatyków na całym świecie.

Pierwotnie impreza miała mieć charakter regionalny, gdyż organizatorzy liczyli głównie na uczestników z Lubina i okolic - powiedział Tomasz Kulesza organizator imprezy. Okazało się jednak, że dla fanów Sensible odległość nie stanowiła żadnego problemu. Na turnieju pojawili się gracze z Bydgoszczy, Katowic, czy Krakowa - Przede wszystkim chciałem się sprawdzić, zmierzyć się z przeciwnikami z krwi i kości. Poza tym czułem, że będzie świetna atmosfera, dużo fajnych ludzi, maniaków, świrów... czyli podobnych do mnie jeśli chodzi o Sensible - mówi Łukasz Słowik (Kłozę). Był to pierwszy tego typu i takich rozmiarów turniej w Polsce, więc trudno było ominąć taką okazję. Kiedy tylko zobaczyłem informację na forum gry, od razu powiedziałem sobie "muszę tam być" - dodaje "Kłozę", który na turnieju przyjechał aż z Grodu Kraka.

O popularności Sensible niech świadczy fakt, w lubińskim turnieju brała również udział reprezentantka płci pięknej - Do gry w Sensible namówił mnie mój chłopak. Początki były trudne, ale z czasem nabrałam wprawy i zaczęłam wygrywać mecze. Na turnieju chciałam sprawdzić swoje umiejętności na tle innych zawodników. Niestety nie udało mi się przejść pierwszej rundy, ale i tak bawiłam się świetnie - mówi Magdalena Majewska.

Przed rozpoczęciem zmagania każdy z zawodników wylosował drużynę, którą później brał udział w zawodach. Turniej podzielony był na trzy tury, a najlepsi zawodnicy awansowali do rundy finałowej, gdzie mecze rozgrywane były systemem play off. Na tym etapie zarty się

skończyły, a każdy z zawodników walczył o upragniony finał. W decydującym meczu zmierzyli się dwaj imiennicy - Łukasz Lemanik, który grał drużyną Bordeaux i Łukasz Tabiś, grający innym francuskim zespołem, PSG. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Bordeaux 3:2, co zapewniło "Lemanowi" tytuł najlepszego zawodnika turnieju. Przygotowania do turnieju rozpoczęłam kilka tygodni wcześniej i jak widać opłaciło się. Nagrody i tytuły nie są jednak ważne, liczy się dobra zabawa i możliwość spotkania się z maniakami Sensible z całej Polski. Mam nadzieję, że wkrótce w naszym mieście odbędzie się kolejny turniej w tą kultową grę. Chciałbym również podziękować wszystkim organizatorom i sponsorom, bez których turniej nie mógłby się odbyć - mówi zwycięzca.

Nikt z zawodników nie opuścił "Muzy" z pustymi rękami. Każdy z graczy otrzymał gadżety ufundowane przez Urząd Miasta Lubina, a najlepsi z najlepszych, oprócz pucharów, zabrali ze sobą cenne nagrody rzeczowe. Wszyscy Swos-Maniacy już czekają na kolejny turniej w swojej ulubioną grę komputerową.

Klasyfikacja końcowa:

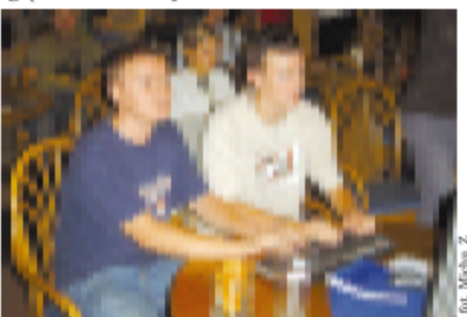
I miejsce - Leman - zestaw głośników kina domowego 5.1 (ufundowany przez firmę Eskom)

II miejsce - Luki3iver - odtwarzacz dvd (ufundowany przez Stowarzyszenie Lubin 2006)

III miejsce - Piachu - przenośny odtwarzacz mp3 (ufundowany przez MPO Lubin)

Król strzelców - Yoda

Zwycięzcy konkursu wiedzy o grze - Kłozę, Marta (nagrody ufundowane przez MKS Zagłębie Lubin i Hyundai DEX-POL)



fol. Michał Z



Paintballowa adrenalina

Na terenach zielonych koło Wzgórza Zamkowego spotkali się zagorzali fani tego sportu. Było dużo zabawy i zaciętej, sportowej walki. Wspaniały doping towarzyszył zawodnikom przez cały czas trwania turnieju.

- Świetna zabawa, świetna forma odpoczynku i relaksu - skomentował turniej Rafał Janas, zawodnik drużyny „Niepełnospryt”. - Naprawdę polecam każdemu.

Jednym z gości zawodów był Piotr Sawicki, który przyjechał z Warszawy aby obejrzeć zmagania drużyn.

Sponsorami imprezy byli: hipermarket Tesco z Lubina, Skok Miedziowy Grosz, Bigi Paintball z Kłopotowa, Abmedia, Stowarzyszenie Lubin 2006, firma Pressmedial, Urząd Miejski oraz firma cateringowa Gremion.

Patronat medialny nad imprezą objęły Wiadomości Lubińskie, telewizja TVL Sieć Odra oraz portal lubin.pl.

(DSz)

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Mamy lidera!

Po 5. kolejkach ligowych piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin awansowały na fotel lidera ekstraklasy. W ostatnim spotkaniu podopieczne Bożeny Karkut wygrały na własnym parkiecie z dotychczasowym liderem rozgrywek – Piotrcwią Piotrków Trybunalski 29:26 (16:10).

Mecz Interferii z Piotrcwią był szlagierem kolejki. Do Lubina, na parkiet drugiej drużyny ekstraklasy, przyjechał bowiem lider ligi, który przed meczem miał tylko punkt przewagi. Spotkanie zapowiadało się niezwykle ciekawie, ale emocje były tylko momentami.

Piotrcwia w Lubinie prowadziła tylko raz, kiedy wynik spotkania w pierwszej minucie otworzyła Elżbieta Kopertowska. Podopieczne Bożeny Karkut już na początku meczu przejęły inicjatywę i szybko uzyskały przewagę nad rywalkami. W 7. minucie, po bramce najsukcesyjniejszej zawodniczki meczu Renaty Jakubowskiej, było 5:2 dla Interferii. Chwilę później Piotrcwia zbliżyła się na jedną bramkę 5:4, ale to było koniec emocji w tej części meczu. Do końca pierwszej połowy zdecydowanie lepiej prezentowały się zawodniczki z Lubina, przeważając niemal w każdym elemencie gry. Podopieczne Bożeny Karkut wykorzystywały nieporadność rywali i w 25. minucie prowadziły nawet 15:7. Pierwsza połowa zakończyła się pewnym zwycięstwem gospodyń 16:10.

Od początku drugiej części spotkania Piotrcwia rzuciła się do odrabiania strat, co przyniosło efekt już po dziesięciu minutach od wznowienia gry. W 41. minucie przewaga Interferii stopniała do zaledwie dwóch bramek 20:18 i wydawało się, że w tym momencie zaczyna się prawdziwe emocje. Nic bardziej mylnego, bo jak się później okazało podopieczne Bożeny Karkut oddały inicjatywę rywalkom tylko na chwilę. Później wszystko wróciło do normy i po kilku minutach lubinianki odzyskały bezpieczną przewagę. Kiedy w 55. minucie bramkę na 27:21 zdobyła Iwona Niedospiół była praktycznie po meczu. Ostatecznie

w Interferii Zagłębie Lubin pokonało na własnym parkiecie Piotrcwią Piotrków Trybunalski i zostało nowym liderem ekstraklasy.

Interferie Zagłębie: Kubisztal, Tsvirko - Niedospiół 6, Załączna 3, Ziolkowska, Romańczukiewicz 3, Semeniuk 1, Wodniak, Jakubowska 7, Cieplowska 6, Jacek, Orzeszka, Młot 1, Jochymek 2

Piotrcwia: Alberciak, Kowalczyk - Mijas, Niedźwiedz-Cecotka 3, Dominiak, Svatko 3, Artsiomenka, Krzysztozek 3, Polnez 5, Kopertowska 2, Lisewska 2, Wypych 6, Strzałkowska 3, Szczecina

Juniorzy na 3. miejscu

Juniorzy Młodzi Zagłębia Lubin zajęli 3 miejsce na Międzynarodowym turnieju piłki ręcznej w czeskim Havlickim Brodzie. Podopieczni Zygmunta Woźniczki w meczu o 3. miejsce pokonali Sokola Ostrava 20:7.

Najwięcej bramek dla Zagłębia: Tomasz Cisowski i Bartosz Żubrowski po 6.

Skład: Damian Dwornik, Rafał Maciejewski, Tomasz Cisowski, Paweł Rosiński, Kacper Buła, Damian Tokarek, Adrian Załączny, Kamil Mielnik, Mateusz Kurasiak, Mariusz Wejksznia, Krzysztof Świeżak, Mateusz Błaszczak, Kamil Nowak, Michał Łuszczewski.

Kolejność końcowa:

1. RK Kaštelu Adriachem
2. Tatran Litovel
3. MKS Zagłębie Lubin I.
4. TJ Sokol Ostrava II.
5. RK Dubrovnik
6. RK Matuji 2001
7. MKS Zagłębie Lubin II.
8. TJ Sokol Ostrava I.
9. TJ Jiskra Havlickuv Brod
10. HK Litvinov
11. RK Solin

Chrobry na deskach

W meczu 4. kolejki ekstraklasy mężczyzn piłkarze ręczni Zagłębia Lubin wygrali pewnie z Chrobrym Głogów 34:24, prowadząc do przerwy 14:13. Tym samym podopieczni Jerzego Szafranica zrewanżowali się za dwie porażki w ubiegłym sezonie i utrzymali pozycję lidera tabeli.

W pierwszej połowie sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Spotkanie rozpoczęło się po myśli gości, którzy objęli prowadzenie w 3. minucie za sprawą Marka Świtały, a chwilę później prowadzili 3:1. Wystarczyło niespełna pięć minut i podopieczni Jerzego Szafranica wygrywali 5:3. Do 18. minuty niewielką przewagę mieli szczyptorniści Chrobrego, którzy ponownie wygrywali różnicą dwóch bramek 9:7. Zagłębie odzyskało prowadzenie w 23. minucie spotkania. Na listę strzelców wpisał się Michał Kubisztal i było 11:10 dla gospodarzy, którzy już do końca pierwszej części meczu nie dali sobie wydrzeć prowadzenia. Na przerwie lubinianie schodzili, mając na koncie tylko jednobramkową zaliczkę, co zapowiadało dalsze emocje.

A te trwały jeszcze przez kwadrans drugiej połowy. Zagłębie nadal prowadziło, ale nie potrafiło odskoczyć rywalom na więcej niż dwie bramki. Dopiero w 44. minucie podopieczni Jerzego Szafranica uzyskali wyraźniejszą prze-

wagę, która wynosiła cztery bramki 22:18. Chrobry nie zamierzał się jednak poddawać, w minutę zdobył dwie bramki i ponownie zbliżył się do gospodarzy. Na tym emocje się skończyły. Lubinianie przejęli inicjatywę i do końca spotkania byli stroną przeważającą, grając dokładniej w obronie i skuteczniej w ataku. Dobrze między słupkami spisywał się Szymon Ligarzewski, a zespołowe akcje skutecznie wykańczali: Jaszka, Niedospiół i Kozłowski, co sprawiło, że w 53. minucie gospodarze prowadzili już 27:22. W tym momencie z zawodników Chrobrego jakby uszło powietrze i stracili wiarę na korzystny wynik. Trener Cieślowski dał pograć zmiennikom, a lubinianie nadal grali swoje, bezlitośnie wykorzystując błędy rywali. Ostatecznie w derbach Dolnego Śląska Zagłębie okazało się lepsze od Chrobrego, wygrywając pewnie 34:24.

Zagłębie: Świrkuła, Ligarzewski - Orzłowski 1, Stankiewicz 1, Niedospiół 7, Steczek 1, Jasiński 1, Kozłowski 4, Kubisztal 3, Fabiszewski T. 1, Jaszka 7, Fabiszewski R. 2, Obruśiewicz 5, Anuszewski 1

Chrobry: Kotliński, Pitoń, Musiał- Nykowiak 1, Różański 2, Kubisztal Maciej 1, Świtała 1, Piotrowski 5, Boruszewski 1, Szymiślik 3, Wolski 1, Marhun, Becelewski, Piwko 5, Łuczyk 3, Kłosowski 1

Podpisali

14 września w siedzibie Interferii w Lubinie doszło do podpisania umowy sponsorskiej pomiędzy Międzyszakładowym Klubem Sportowym Zagłębie Lubin a Spółką Akcyjną Interferie, która została sponsorem tytularnym żeńskiej drużyny. Umowa obowiązywać będzie do końca obecnego sezonu.

Interferie istnieją na rynku turystycznym od 1992 r. Początkowo firma funkcjonowała jako Sp. z o.o. a od grudnia 2004 r. została przekształcona w Spółkę Akcyjną. W momencie powstania Interferie przejęły kilkanaście obiektów wypoczynkowo - turystycznych, sanatoryjnych i hotelarskich będących własnością KGHM Polska Miedź S.A. Obecnie Interferie są największą spółką branży turystycznej na Dolnym Śląsku i jedną z większych w Polsce. 10 sierpnia bieżącego roku Spółka zadebiutowała na Giełdzie w Warszawie.

Żeńska drużyna Zagłębia od początku sezonu gra w strojach z logiem Interferii, bowiem umowa została zawarta i obowiązuje od 6 września b.r. Uroczyste podpisanie umowy miało miejsce 14 września. Zagłębie reprezentował prezes Witold Kulesza i dyrektor Jerzy Szafraniec, natomiast Interferie Prezes Zarządu Mirosław Gojdz oraz wiceprezes Andrzej Bukowczyk.

- Od momentu zawarcia umowy żeńska drużyna nosi nazwę Interferie Zagłębie Lubin, co dla nas jest promowaniem marki na arenie sportowej i przede wszystkim w mediach - powiedział na konferencji prasowej Mirosław Gojdz Prezes Zarządu Interferii S.A. - Nasza firma rozwija się dynamicznie, rozbudowujemy bazę turystyczną i notujemy rekordowe zyski, co pozwoliło nam na zainwestowanie w klub piłki ręcznej. Decyzję o sponsoringu podjęliśmy jednogłośnie - dodał prezes Interferii.

Zadowolony z podpisania umowy nie krył również prezes naszego klubu Witold Kulesza - Nie mogę podać kwoty jaka została zawarta w umowie, ponieważ jest to tajemnicą. Mogę jednak powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z pozyskania takiego sponsora, jakim są Interferie. Mam nadzieję, że nasza współpraca przybliży klub do zdobycia Mistrzostwa Polski, które w zeszłym sezonie było tak blisko - mówił prezes lubińskiego klubu.

Na zakończenie konferencji prezes Interferii otrzymał koszulkę z autografami wszystkich zawodniczek. Prezent wręczyła kapitan żeńskiej drużyny Zagłębia - Agnieszka Ziolkowska.

(WP)



Uroczysta wymiana umów. Na zdjęciu stoją (od lewej): Andrzej Bukowczyk, Mirosław Gojdz, Witold Kulesza, Jerzy Szafraniec.



Prezes Interferii otrzymuje koszulkę z podpisami wszystkich zawodniczek.

Blamaż na Pomorzu

Oddali punkty bez walki

Fatalnie wypadli w Gdyni piłkarze Zagłębia Lubin. Bezdyskusyjna porażka 0:3 to i tak najniższy wymiar kary, jaki mógł spotkać naszych piłkarzy.

Przed wyjazdem na mecz do Gdyni lubinianie zapowiadali walkę o całą pulę. - Stracone punkty w meczu z Górnikiem można odrobić na Arce - mówił Mariusz Liberda. Tymczasem gospodarze również mieli chrapkę na całą pulę, tym bardziej, że bardzo pozytywne przełożenie na ich morale miało wtorkowe zwycięstwo w Pucharze Polski nad Piastem w Gliwicach (5:2). - Taki wynik na pewno dodał nam wiary we własne umiejętności - zapewniał napastnik i kapitan gdynian, jak również były zawodnik Zagłębia, Grzegorz Niciński.

Trener Zagłębia, Edward Klejndinst nie mógł w tym spotkaniu skorzystać z usług Manuela Arboledy, który musiał pauzować jesz-

cze jeden mecz z powodu czerwonej kartki otrzymanej w Łodzi. Tuż przed spotkaniem okazało się, że szkoleniowiec nie będzie mógł liczyć również na drugiego podstawowego defensora, Michała Stasiaka, który narzekał na uraz mięśni skośnych brzucha. Uraz okazał się na tyle poważny, że wykluczył „Stasia” z gry. W środku obrony zagrali więc Vidas Alunderis i Petr Pokorny. Z kolei trener Wojciech Stawowy musiał pogodzić się ze stratą także podstawowego środkowego obrońcy, Grzegorza Jakosza, który się rozchorował.

Gospodarze zaczęli odważnie już od pierwszego gwizdka sędziego, aczkolwiek i lubinianie nie próżnowali, atakując piłkarzy Arki już na ich połowie. Pierwszą groźną okazję bramkową stworzyli piłkarze Stawowego - w 18. minucie w pole karne gości wpadł Łukasz Kowalski, do którego nie doskoczył Pokorny. Pra-



wy obrońca Arki uderzył mocno, ale obok bramki. To było poważne ostrzeżenie dla naszej drużyny, z którego, niestety, nie wyciągnęliśmy wniosków, albowiem już minutę później było już 1:0 dla miejscowych. Pozostawiony zupełnie bez opieki w polu karnym Grzegorz Niciński świetnie „zgasił” futbolówkę i z półobrotu uderzył w lewy róg bramki Liberdy. Strzał nie do obrony. A po ledwie 180 sekundach „Libek” znowu mógł tylko bezradnie odprowadzać piłkę, która zatrzepotała w siatce. Przypadkowy strzał Przytuły przemierzył wszczepione pole karne Zagłębia. Znowu żaden z naszych obrońców nie kwapił się do tego, by wyekspediować futbolówkę możliwie jak najdalej, toteż z prezentu skorzystał Janusz Dziedzic, który zdobył pierwszego gola dla Arki w lidze. Tak oto obrońcy Zagłębia pozwolili przełamać się dwóm, jak dotąd nieskutecznym w rozgrywkach OE snajperom drużyny z Pomorza.

A tymczasem jeszcze zważając ruszyli do ataku i w 35. minucie byli bliscy podwyższenia rezultatu, jednak piłka po potężnym uderzeniu Tomasa Sokołowskiego II trafiła w spojne słupka z poprzeczką.

Od początku drugiej połowy za bezbarwnego Dariusza Jackiewicza wszedł zazwyczaj aktywny Łukasz Piszczek, lecz nawet on nie był w stanie poderwać fatalnie dysponowanych kolegów. Bo choć tempo gry nieco „siadło”, to jednak nadal przeważała Arka, która zdołała po raz trzeci doprowadzić do rozpaczy Liberdy. Wynik meczu ustalił Damian Nawrocik do

spółki z Pokornym. W 78. min zawodnik Arki został doskonale obsłużony przez Moskałowicza. Gdyniński napastnik za pierwszym razem uderzył prosto w Liberdę, bramkarz odbił piłkę przed siebie, a piłka nieszczęśliwie trafiła w czeskiego defensora Zagłębia i wpadła do siatki. Zagłębie zagrało bardzo słabo, a niefrasobliwa gra w obronie pozwoliła gospodarzom przełamać ich strzelecką indolencję w lidze. Wszystko wskazuje na to, że nasz zespół znajduje się w lekkim dołku fizycznym. Oby do następnego meczu ligowego z Wisłą Płock w Lubinie nasi zawodnicy zdołali odbudować formę.

Zagłębie Lubin - Arka Gdynia 3:0 (2:0)

Niciński (19. po podaniu Wróblewskiego) Dziedzic (22. po podaniu Przytuły) Pokorny (77. bramka samobójcza - po strzale Nawrocika)

Żółte kartki: Przytuła, Nawrocik (Arka); Alunderis, Iwański, Visević.

Widzów: 4000

ARKA: Witkowski - Kowalski, Sobieraj, Jawny, Sokołowski - Dziedzic, Przytuła (85. Bazler), Moskałowicz (85. Pilch), Ława, Wróblewski (61. Nawrocik) - Niciński

ZAGŁĘBIE: Liberda - Alunderis, Felipe, Pokorny, Visevic (77. Jovanovic) - Łobodziński, Bartczak, Szczypkowski, Jackiewicz (46. Piszczek) - Iwański - Chałbiński

ROMAN KOSTRZEWSKY

Pierwsza wygrana!

Pokazali, że potrafią

W meczu 9. kolejki trzeciej ligi piłkarze drużyny zespołu Zagłębia Lubin pokonali w Katowicach miejscowy Rozwój 1:0. Było to pierwsze zwycięstwo naszych piłkarzy w tym sezonie.

Rozwój - Zagłębie 0:1

Marcin Żebrowski - 56. minuta

Żółte kartki: Bonczek, Polarz, Buffi (Rozwój); Kaszuba, Szczęśniak, Kalinowski, Tobiasz

Widzów: 300

Składy: Rozwój Katowice: Kolonko - Will, Gad, Lis - Hanzel (83. Brysz), Polarz, Oberaj, Giesa (57. Buffi), Bonczek - Waniek, Wojtynek (57. Michalski).

Zagłębie II Lubin: Wójcik - Pilarski, Kaszuba, Opałacz, Kalousek - Kowbel, Kalinowski,

Fernando Morales (87. Teśmian), Tobiasz (75. Pietrón) - Szczęśniak (90. Gąsiorek), Olszowiak (51. Żebrowski).

W następnym meczu ligowym, który odbędzie się już jutro, nasi trzecioliłowcy podejmą u siebie GKS Jastrzębie (godz. 11). A w środku tygodnia piłkarze Andrzeja Wójcika zapewnią sobie awans do kolejnej rundy rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu OZPN, pokonując w Prochowicach miejscową Prochowiczanę 3:2. Dwie bramki dla lubinian strzelił Sebastian Burda, a jedną Marcin Pietrón.

Zagłębie II Lubin: Rzepecki - Jabłoński, Żytko, Gąsiorek - Tobiasz (45 min. Kowbel), Teśman, Gajewski (70 min. Szumilas), Fernando (75 min. Kotlarz), Pietrón - Żebrowski, Burda (65 min. Filipiak).

W kolejnej rundzie nasi piłkarze zmierzą się ze Spartą Przedmoście. Mecz odbędzie się 4 października o godz. 15.30 na boisku rywalu.

R.K

Jabłoński odwołany!

W środę (26.09.2006 r.) Rada Nadzorcza Sportowej Spółki Akcyjnej Zagłębie Lubin postanowiła odwołać ze stanowiska wiceprezesa ds. sportowych Mirosława Jabłońskiego. Cztery tygodnie temu Jabłoński został zdegradowany z funkcji prezesa do roli wiceprezesa.

W oficjalnym komunikacie klubowym czytamy, że RN dokonała oceny pracy pionu sportowego. Zaprezentowana długofalowa wizja budowy drużyny nie spełniła oczekiwań sponsora i właściciela klubu, który chciałby stworzyć silną i stabilną drużynę piłkarską, czego, zdaniem członków rady, nie gwarantowała osoba byłego szkoleniowca Zagłębia.

(RK)

Wkurzony prezes

Mam nadzieję, moja rozmowa z piłkarzami dała im coś do myślenia, ponieważ albo się coś zmieni, na lepsze rzecz jasna, albo będziemy musieli podjąć drastyczne kroki, może nawet tak drastyczne jak w Legii. - mówi prezes SSA Zagłębie Lubin, Robert Pietrón.

- Jakże są pańskie odczucia po blamażu w Gdyni?

- To było fatalne spotkanie w naszym wykonaniu. Jestem bardzo zawiedziony, tak samo jak byłem zawiedziony po meczu z Górnikiem Zabrze u siebie. Myślę, że czas zmienić mentalność niektórych zawodników, bo siódme, ósme, czy dziewiąte miejsce w tabeli nie jest dla naszego klubu sukcesem i jeżeli ktoś tego nie rozumie, to jego czas w Lubinie dobiegł końca. Mam nadzieję, moja rozmowa z piłkarzami dała im coś do myślenia, ponieważ albo się coś zmieni, na lepsze rzecz jasna, albo będziemy musieli podjąć drastyczne kroki, może nawet tak drastyczne jak w Legii.

- Zapytam o apel wystosowany do kibiców, który został umieszczony na oficjalnej stronie internetowej. Jakże działania w porozumieniu z fanami chciałby Pan podjąć?

- Od samego początku mówiłem, że zależy mi na dialogu z kibicami, przy czym to musi być konstruktywna rozmowa, a nie przekrzykiwanie się.

Jeżeli fani chcą zrobić coś dla ukochanego klubu, to my proponujemy im przystąpienie do stowarzyszenia, które z ich wydatną pomocą chcemy założyć. Marzy mi się, żeby Zagłębie miało pełnowartościowe stowarzyszenie, które będzie skupiać tych kibiców, którzy chcą coś robić, a nie tylko krytykować i krzyczeć, jak bardzo w tym klubie jest źle.

- Na jakich zasadach miałyby obowiązywać taka współpraca?

- Każde stowarzyszenie ma swój zarząd, który je reprezentuje. W tym wypadku będzie podobnie. Myślę, że kiedy udałoby się wyłonić pewne osoby, które weszłyby w skład takiego zarządu, to wówczas moglibyśmy regularnie się spotykać i omawiać bieżące problemy, jak również patrzeć w przyszłość. W takim spotkaniu będą uczestniczyli przedstawiciele kibiców oraz przedstawiciele Sportowej Spółki Akcyjnej Zagłębie Lubin. Wspólnymi siłami będziemy wypracowywać możliwie jak najlepsze stanowisko i jestem przekonany, że nasza współpraca przyniosłaby bardzo dobre efekty. Dlatego zwracam się do kibiców - pokażmy, że umiemy działać, a nie tylko krytykować, gdyż to potrafi każdy.

- Pozostaje jeszcze sprawa fanklubów. Czy jest Pan zainteresowany współpracą z nimi?

- Absolutnie tak. Fankluby są bowiem olbrzymią wartością dodaną do klubów. Doskonały przykład dał Lech Poznań, który skupił wokół siebie wiele grup kibicowskich z Wielkopolski. My będziemy działać podobnie. Wprawdzie do wielkiej ofensywy szykujemy się wiosną, niemniej jednak już teraz chcielibyśmy nawiązać współpracę z fanklubami i skierować w ich stronę potrzebną im pomoc.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBINA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 32 w Lubinie

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej Lubina XXVIII/149/04 z dnia 16 marca 2004 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 32 w Lubinie, obejmujący obszar ograniczony: ulicą Aleja Niepodległości, torami kolejowymi relacji Legnica – Rudna, planem nr 7, ulicami Kolejową, Odrodzenia, Wł. Sikorskiego, granicą planu nr 3, ulicą Kopernika i Armii Krajowej do ulicy Al. Niepodległości, znajdującego się w granicach terenu górniczego „Małomice I” oraz „Lubin I”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **2 października 2006r. do 30 października 2006r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, ul. Kilińskiego 10, w pokoju Nr 015 w godz. 10⁰⁰ do 14⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **6 października 2006 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, ul. Kilińskiego 10, pok. 015 w godz. 14⁰⁰ 15⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Lubina z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 listopada 2006r.**

URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

Uwaga przedsiębiorcy posiadający ważne zezwolenia na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych w punktach sprzedaży w Lubinie

- 30 września 2006 r. upływa termin wpłaty III-jej raty opłaty za korzystanie w 2006 r. z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych,
- niedokonanie wpłaty III-jej raty opłaty w w/w terminie spowoduje wygaśnięcie zezwolenia z mocy prawa (art. 18 ust. 12 pkt 5 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1231 z późniejszymi zmianami), powyższy termin jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu w trybie art. 58 Kpa, bez względu na przyczyny jego niedotrzymania.
- przedsiębiorca, któremu zezwolenie wygasło z powodu niedokonania wpłaty III-jej raty opłaty za korzystanie z zezwolenia w 2006 r. nie może ubiegać się o nowe zezwolenie przez okres 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia,
- opłaty można dokonać w kasie Urzędu Miejskiego lub na rachunek Gminy Miejskiej Lubin PKO BP S.A. Oddział w Legnicy 81 1020 3017 4000 2002 0026 3541

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 076/74 68 237.

Urząd Miejski informuje

Urząd Miejski w Lubinie informuje, że w miesiącu październiku br. wystąpią utrudnienia związane z pracami budowlanymi na terenie miasta Lubina:

- w ruchu pieszym i drogowym spowodowane remontem drogi na ul. Wiązowej oraz na ul. Polnej (pomiędzy ul. Kamienną i Miedzianą).
- w ciągu pieszym na ul. Paderewskiego spowodowany remontem kapitalnym nawierzchni wraz z elementami architektury.
- w ruchu pieszym i drogowym spowodowane remontem dróg gruntowych na osiedlu Krzeszyn.
- w ruchu pieszym i drogowym spowodowane budową miejsc parkingowych na ul. Żurawiej, Kamiennej, Fredry, Krupińskiego, Parkowej.
- w ruchu pieszym i drogowym wraz ze zmianą organizacji ruchu na ul. Asnyka spowodowane remontem chodnika i budową miejsc postojowych.
- w ruchu pieszym spowodowane remontem kapitalnym chodników na ul. Broniewskiego, Śląskiej, Topolowej, Sowiej.
- w ruchu pieszym spowodowane budową ścieżki rowerowej w Parku Wyżykowskiego oraz wzdłuż ul. Wrocławskiej.
- w ruchu pieszym i drogowym spowodowane budową oświetlenia na ul. Magnoliowej.

Trochę statystyki

Informacja Wydziału Spraw Obywatelskich za miesiąc sierpień 2006 roku.

Lubin na koniec sierpnia bieżącego roku liczył **78.743** mieszkańców, w tym **1.031** osób zameldowanych na pobyt czasowy.

110 osób, które zamieszkały w Lubinie do końca sierpnia bieżącego roku, zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

Opuścili Lubin i wymeldowali się z pobytu stałego **173** osoby.

Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały **55** zawiadomień o urodzeniu, z czego **28** dotyczyło chłopców i **27** dziewczynek.

Siedmioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a **02, 03 i 16** sierpnia były dniami w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w miesiącu sierpniu nadawanym dziewczynkom było **Amelia, Maja, Wiktoria** a chłopcom **Jakub, Kamil i Oliwer**.

Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic **Kamiennej, Konopnickiej i Topolowej**.

Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż **77** par zawarło związek małżeński, a **10** małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.

W miesiącu sierpniu zmarło **33** mieszkańców naszego miasta.

Pełnoletność w sierpniu uzyskało **77** młodych Lubinian.

W sierpniu wydano **1020** dowodów osobistych, w tym **87** osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Informacja dotycząca zasad postępowania ze użytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym na terenie miasta Lubina

Informujemy, iż z **dnem 1 lipca 2006 r.** na terenie miasta Lubina użyty sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych jak również z innych źródeł, przyjmowany jest przez niżej wymienione firmy (podmioty) w ich punktach zbierania:

- MUNDO – RECYKLING Sp. z o.o.** z siedzibą w Lubinie 59-300, przy ul. Zielonej 1
Punkt zbierania sprzętu:
ul. Zielona 1 w Lubinie
- KAUFLAND Polska Markety Sp. z o.o. Sp. K.** z siedzibą we Wrocławiu 50-421, przy ul. Szybkiej 6-10
Punkt zbierania (zarazem sprzedaży) sprzętu:
ul. Zwierzyckiego 2 w Lubinie
- NEONET S.A.** z siedzibą we Wrocławiu 51-131, przy ul. Żmigrodzkiej 242D
Punkt zbierania (zarazem sprzedaży) sprzętu:
ul. Wrocławska 7 w Lubinie
ul. Kilińskiego 25B w Lubinie
ul. Kilińskiego 19 w Lubinie
- TESCO /Polska/ Sp. z o.o.** z siedzibą w Krakowie 30-347, przy ul. Kapelanka 56
Punkt zbierania (zarazem sprzedaży) sprzętu:
ul. Paderewskiego 101 w Lubinie

Powyższy obowiązek wynika z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. z 2005 r. Nr 180, poz. 1495), która określa m.in. obowiązki podmiotów:

- wprowadzających sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- zbierających zużyty sprzęt,
- prowadzących zakłady przetwarzania,
- prowadzących działalność w zakresie recyklingu,
- prowadzących działalność w zakresie innych niż recykling procesów odzysku,
- organizacji odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Ponadto ww. ustawa następująco definiuje:
sprzęt – to urządzenia, których prawidłowe działanie jest uzależnione od dopływu prądu elektrycznego lub obecności pól elektromagnetycznych oraz mogące służyć do wytwarzania, przesyłu lub pomiaru prądu elektrycznego lub pól elektromagnetycznych i zaprojektowane do użytku przy napięciu elektrycznym nieprzekraczającym 1000 V dla prądu zmiennego oraz 1500 V dla prądu stałego, zaliczone do grup sprzętu określonych w załączniku nr 1 wyżej powołanej ustawy;
zużyty sprzęt – sprzęt stanowiący odpad w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz.U. z 2001 r. Nr 62, poz. 628);
zbierający zużyty sprzęt – prowadzący punkt zbierania zużytego sprzętu, w tym sprzedawcę detalicznego i sprzedawcę hurtowego oraz gminną jednostkę organizacyjną prowadzącą działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych i przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych;
zakład przetwarzania – instalacja, obiekt budowlany lub jego część, w których jest prowadzone przetwarzanie zużytego sprzętu, w tym demontaż obejmujący usunięcie z tego sprzętu składników niebezpiecznych, materiałów i części składowych.